



WITAMY W ECHU!

Rozpoczynamy edycję nowego pisma w Turku, ale zespół, który się podjął tego zadania nie jest nowy. Tworzą go ci, którzy od lat informują Państwa o tym, co dzieje się w naszym mieście i jego okolicach. Aby utrzymać swą niezależność, aby o tym, co się pisze w **ECHU** można było decydować w Turku, postanowiliśmy założyć nową gazetę. Jest ona drukowana w nowym formacie i zawiera wiele innych nowości, ale chcemy też kontynuować to, co w naszej dotychczasowej pracy było cenne i poszukiwane. Pragniemy, aby **ECHO** zawierało informacje dotyczące działalności władz powiatowych, miejskich i gminnych, wiadomości polityczne, gospodarcze, społeczne, kulturalne, sportowe, rozrywkowe. Chcemy, aby teksty ukazujące się w gazecie były pisane przez wielu ludzi, niekoniecznie zawodowych dziennikarzy. Każdy, kto jest zainteresowany współpracą przy redagowaniu pisma, może liczyć na naszą pomoc i życzliwość.

Drodzy Czytelnicy! Mieszkańcy Ziemi Tureckiej! Za kilka miesięcy na mapie Polski Turek znów pojawi się jako stolica powiatu. Jesteśmy przekonani, że w tym przełomowym momencie naszej lokalnej historii informacje o wydarzeniach dotyczących ludzi tu mieszkających, będą szczególnie ważne i ciekawe. Pragniemy, aby nasza wiarygodność była przynajmniej taka sama jak dotąd, aby współpraca z instytucjami, organizacjami, firmami, ze wszystkimi Czytelnikami była jeszcze lepsza. Nasze miasto stać na niezależną gazetę, redagowaną przez turkowień i dla turkowień.

Zespół Redakcyjny



W pierwszym rządzie siedzi stara gwardia. Na środku redaktor naczelny **Andrzej Piasecki**, po jego prawej ręce **Katarzyna Łuczak** specjalistka od tematów mundurowych (policja, straż), obok niej **Paweł Lasowski** reporter, a jak potrzeba to i zastępca szefa. Po prawej ręce redaktora naczelnego siedzi szefowa administracji (kadry, księgowość, ogłoszenia), niesłusznie nazywana sekretarką — **Agnieszka Stasiak**. Dalej **Irena Kubiak**, dziennikarz, karateka i sportowiec. Z tyłu za nią stoją reprezentanci działu technicznego. **Andrzej Szewczyk** — autor krzyżówek oraz nasz ekspert komputerowy, po jego prawej ręce **Mirek Buda** — weteran komputerowego „łamania” stron, dalej **Marek Jabłoński** — korespondent z Uniejowa, **Hania Choinka** — grafik, autorka wszystkich winiet i rysunków.

Kto jest kim

Za plecami szefa stoi jego brat **Zbyszek**, szef kolportażu współpracujący z siecią ponad 120 punktów sprzedaży **ECHA**, nad nim w trzecim rządzie stoi jego pomocnik **Krzysiek Jaszczura**. W drugim rządzie od lewej mamy znanych turkowskich społeczników. Mężczyzna o solidnym wglądzie to **Tadeusz Rabiega** — autor artykułów historycznych, dalej skromnie stoi **Andrzej Sochacki** organizator największych imprez sportowych, a w środku między nimi **Krystyna Baranowska**, propagatorka zdrowego stylu życia. Na samym szczycie widać naszych najmłodszych współpracowników, którzy w październiku rozpoczną studia, ale mimo to chyba nadal będą dla nas robić różnego rodzaju ankiety i sondaże. Ciemnowłosa dziewczyna to **Magda Baszkowska**, nieco wyżej **Maciek Kurzawa**, a po drugiej stronie **Edyta Andrzejak**.

Zdjęcie wykonano przed siedzibą redakcji przy ul. Kaliskiej 2. Jak to zwykle bywa w takich chwilach nie wszyscy zdążyli na czas, więc i ta fotografia nie obejmuje wszystkich osób związanych z **ECHU**. Na zdjęciu zabrakło naszego sprawozdawcy sportowego **Mariusza Wachowicza**, pani **Tereni** z Biura Ogłoszeń przy ul. Uniejowskiej, komputerowca **Przemka Zajęca**, **Mileny Chypś**, która nie tylko ładnie śpiewa. Nie ma też współpracujących z nami fotografów **Sylwina Jafry**, **Ali Stawieraj** i **Karola Szczecińskiego**, drukarzy, akwizytorów oraz kilku innych współpracowników. Jak widać całe **ECHO** jest trudne do ujęcia na jednej fotografii.

Nie śpij, bo cię okradną

To stare powiedzenie sprawdziło się ostatnio w Turku. W dość nietypowych okolicznościach został okradziony **Zenon B.** mieszkający na parterze bloku przy ul. Milewskiego. W piątek, 22 sierpnia około godz. 20.00 pan **Zenon B.** niczego nie przeczuwając położył się spać, zostawiając otwarte drzwi balkonowe. Kiedy już dobrze zasnął, złodzieje weszli do środka i zajęli się jego dobytkiem. Skradli 950 zł gotówki oraz radio-magnetofon, zegarek elektroniczny, złote kolczyki i translator. Skradzione

przedmioty wynieśli z domu również tą samą drogą - przez balkon. Kiedy pan **Zenon** się obudził, cennych przedmiotów już nie było. Na szczęście policji udało się w kilka dni później zatrzymać sprawców. Odzyskano jedynie skradzione przedmioty, pieniądze złodzieje zdążyli już przepuścić. Jeden z przestępców powiedział, że jeszcze nie widział tak mocno śpiącego człowieka. W czasie akcji włamywacze narobili podobno trochę hałasu, ale pan **Zenon** i tak dalej mocno spał.

mt

„POLIGLOTA”

Prywatna Szkoła Języków Obcych ul. Piłsudskiego 8, 62-700 Turek przyjmuje zapisy na rok 1998 / 99 codziennie od 20 sierpnia w swojej siedzibie w godz. 10.00 - 17.00 lub telefonicznie do godz. 22.00.


Tel. 278-33-44
ZAPRASZAMY

(z.34/98)

OGŁOSZENIA
278-47-49

Lato z dziewczyną

Nasza redakcyjna koleżanka **Kasia Łuczak** już po raz trzeci przygotowuje imprezę „Dziewczyna Lata”. Finał odbędzie się w ostatnią sobotę lata, a do tego czasu w każdym wydaniu **ECHA** będziemy prezentować kandydatki do tego tytułu. Można oglądać, można głosować. *Zapraszamy na str. 7.*

KALENDARZ SZKOLNY  **ECHO** ROK SZK. 1998/99 *Tureckie*

Źaki oto kalendarz jest dziś dołączony do każdego egzemplarza **ECHA**. Można na nim nie tylko policzyć, ile dni zostało do wakacji, ale także zobaczyć kiedy wypadają tzw. luźne dni (np. Dzień Chłopca, Tłusty Czwartek), które oznaczono czerwonym kółcem, na biało zaś zaznaczono dni ferii.

O tym jak szkoły przygotowały się do powitania swoich uczniów piszemy na str. 2, 3, 8-9. Zaprezentowano tam największe szkoły i ich dyrektorów w każdej z jedenastu gmin rejonu tureckiego.

Dożynki w Turku

Miejsko-Gminne Dożynki w Turku odbyły się 23 sierpnia na placu zabaw Osiedla Zdrojki Lewe. Honory gospodarzy pełnili burmistrz Krzysztof Nowak i wójt gminy Turek Jan Owczarek. Starościna Zofia Woźniak i starosta Teofil Soszyński wnieśli na dożynkowy stół ogromny bochen chleba i tacę z różnymi owocami.

Dożynki rozpoczęły się od prezentacji wieńców. Dwa najpiękniejsze powstały w Turkowicach, jeden z nich przedstawiał misternie uplecionego ze zbożowych kłosów orła w koronie. W dalszej części uroczystości obowiązki gospodarzy pełniła para starostów dożynek. Starościna Zofia Woźniak z Kalinowej ma 47 lat i czworo dzieci. Razem z mężem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 12 ha gruntów ornych, na których produkuje paszę dla trzody chlewnej. Gospodarstwo ukierunkowane jest na produkcję tuczników w cyklu zamkniętym, co pozwala na roczną sprzedaż ponad 150 szt. tych zwierząt. Starosta Teofil Soszyński, mieszkaniec Zdrojek Prawych. Ma troje dzieci i wraz z żoną uprawia gospodarstwo o powierzchni 20 ha. Jest także producentem paszy dla trzody chlewnej, a roczna sprzedaż tuczników w jego gospodarstwie wynosi ponad 100 szt.

Starostowie wręczyli Krzysztofowi Nowakowi i Janowi Owczarkowi chleb i prosili o jego sprawiedliwe podzielenie. Bochenek został pokrojony i gospodarze rozpoczęli częstowanie chlebem licznie zebranych mieszkańców Turku i okolic. Wśród zaproszonych gości byli: poseł Marian Marczewski, przedstawiciel wojewody Janusz Truskolaski, Maciej Maciejewski z Izby Rolniczej w Koninie, wiceburmistrz Lechosław Pawlak, kierownictwo Urzędu Rejonowego, członkowie samorządu ze Zdrojek. Prowadzenie części oficjalnej i artystycznej powierzono Zenonowi Szajrychowi. Jako pierwszy głos zabrał Krzysztof Nowak: —Bez względu na liczbę i statystyki można powiedzieć, że sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna. Nazwałbym to nawet rodzajem klęski, ponieważ zboża zalegają u naszych bezpośrednich producentów. Zabezpiec-

nie produktów rolnych powinno polegać na zaproponowaniu rolnikom godziwych cen za nie. Burmistrz podziękował rolnikom za ich trud, ich żonom za ciężką pracę i wychowywanie dzieci. Dziękując za symboliczny bochen chleba, wieńce i kosz owoców obiecał, że plony będą podzielone sprawiedliwie

Poseł Marian Marczewski w swoim wystąpieniu zapewniał, że choć mieszka w mieście, to doskonale znana jest mu praca rolników, wielu z nich to jego rodzina i dobrzy znajomi: —Chylę czoła przed rolnikami, przed ich ogromnie ciężką pracą. Dzisiejszy dzień powinien

i z tym związane są akcje protestacyjne rolników. Życzę wszystkim, abyśmy przetrwali trudny okres i mimo wszystko patrzyli z optymizmem w przyszłość.

W części artystycznej wzięła udział kapela pod dyrekcją Romana Frątczaka i zespół ludowy „Luboniani” z Kłodawy. Wszystkim bardzo podobały się przyspiewki ludowe w ich wykonaniu i wiersze recytowane przez dziewczęta z zespołu. Na dożynkach grała także orkiestra dęta OSP Turek. Uczestnicy dożynek mieli okazję obejrzeć wystawę wyrobów przetwórstwa rolnego przygotowaną przez ODR w Kościelcu, Okrę-



—Jestem mieszkańcem rynku i jestem wręcz zadowolony z tego, co tutaj się zmieniło. Nareszcie samochody nie wypychają się na chodnik i mają swoje określone miejsca. Mniejsze pole manewru mają także piraci drogowi, którzy z konieczności muszą zmniejszyć szybkość i w rezultacie mniej będzie kolizji. Do tych zmian wkrótce wszyscy się przyzwyczają, a my mieszkańcy rynku na pewno będziemy mieli więcej spokoju.

—Kto wymyślił te parkingi w rynku. Zamiast tworzyć nowe zajazdy, to po prostu na jezdni namalowano pasy. I to ma się nazywać parking? Widziałem jak przez zatłoczony rynek jechał samochód straży pożarnej na sygnale. Przez tą ciasnotę to nie jeden wypadek będziemy tu jeszcze mieli.

—Spotkałem się tu w Turku z dziwnym przypadkiem. Próbowalem kupić w pawilonie przy ulicy Legionów pół bochenka chleba. Ponieważ ekspedientka podała mi zeschnięty kawałek, poprosiłem o odkrojenie świeżego. Sprzedawczyni nie chciała jednak tego uczynić, bo co ona zrobi z tą starą połówką. Poszedłem więc do sklepu spożywczego przy „Konserwach”. Tam za to odkroili mi te pół bochenka, ale skórka była jakaś taka błada i wybrzuszona, a innego sprzedawczyni nie chciała mi ukroić. Dopiero w sklepie pana Szymczaka na Kaliskiej obsłużono mnie odpowiednio. Ja mieszkam również w Słupcy i do tej pory nie miałem nigdzie problemów z kupieniem kawałka świeżego chleba. A poza tym w Turku panuje chyba zamięłwanie do brudu. Koło „Bombonierki” w rynku leży pełno papierków, to samo przy hotelu „Arkady”. W Słupcy czy Kole się tego nie spotyka.

—Jestem oburzona tym, co robią urzędnicy PGKiM. Otrzymałam 20 sierpnia upomnienie o konieczności zapłaty czynszu za sierpień. Muszę dodać, że termin płatności za mieszkanie upływa zawsze 25 każdego miesiąca. Nie rozumiem tej korespondencji, tym bardziej, że kosztami upomnienia obarcza się adresata. Poza tym PGKiM bardzo skrupulatnie nalicza odsetki za niezapłatę czynszu w terminie. Ciekawi mnie, czy jeśli istnieje nadpłata to zakład także powiadomiam o tym interesanta i czy też płaci on za wysłaną korespondencję?

—Po ulicach naszego miasta grasuje złodziej! Polski Czerwony Krzyż zorganizował po raz kolejny zbiórkę używanych rzeczy. Wielu ludzi powystawiało przed swoimi domami worki z odzieżą, które stały przez całą noc. Widziałam dzisiaj rano jak kierowca jadący zielonym trabantem (nr rejestracyjny zaczynał się od cyfry 33) ładował na ul. Wyszyńskiego worki do swojego samochodu. A może on tylko pomagał pracownikom PCK?

—Byłem obecny na dożynkach na Zdrojkach i chciałem za waszym pośrednictwem wyrazić oburzenie wystąpieniem posła Marczewskiego. To była czysta kampania wyborcza. Ja wiem, że pan poseł zawsze wykorzystywał każdą okazję do zareklamowania siebie i swej partii, ale tym razem przesadził.



Burmistrz Krzysztof Nowak i wójt gminy Turek Jan Owczarek dzielą chleb, który później trafił pomiędzy zgromadzonych uczestników dożynek

być radosny, ale tak nie jest. Wszystkie produkty rolnicze, które tutaj oglądamy wypracowane były z wielkim móżolem, tym bardziej trudno nam zrozumieć dlaczego nie znajdują nabywców. Właśnie dlatego rolnicy tworzą blokady dróg, organizują akcje protestacyjne. Tymczasem rząd zapowiada, że nakłady na rolnictwo w przyszłym roku będą jeszcze bardziej ograniczone, a minister rolnictwa nie ma czasu na rozmowy z rolnikami. Tak, doskonale wiem, że mówię o polityce przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi, ale chcę zwrócić uwagę na to, co obecny rząd robi z rolnictwem. Mam jednak nadzieję, że przyszłoroczne dożynki będą lepsze.

Wiceprezes Izby Rolniczej Maciej Maciejewski powiedział: —Żniwa to podsumowanie czterolecia pracy rolników, a tegoroczne pozytywnie oceniamy pod względem wysokości plonów. Krytycznie wygląda sprawa skupu

gową Spółdzielnię Mleczarską w Turku i Zakład Przemysłu Owocowo - Warzywnego w Turku. Na zakończenie wszyscy zaproszeni zostali do udziału w zabawie ludowej, na której do tańca przygrywał zespół wokalo-instrumentalny „Aston”.

Irena Kubiak

PS. Po zakończeniu imprezy do reportera ECHA zgłosili się przedstawiciele Komitetu Osiedlowego nr 2 Henryk Kacprzak i Marian Drzewiecki, którzy zajmowali się zorganizowaniem dożynek. Zaznaczyli, że przed dożynkami na specjalnie zorganizowanym spotkaniu z władzami miasta i gminy wyraźnie ustalono, że nie będzie żadnych wystąpień politycznych. Tymczasem wystąpienie posła Marczewskiego miało wyraźnie agitacyjny charakter i samorządowcy ze Zdrojek podkreślali swoje oburzenie wykorzystywaniem przez posła dożynek do celów politycznych.



Starościna Zofia Woźniak i starosta Teofil Soszyński razem z zespołem ludowym „Luboniani” oczekują na rozpoczęcie uroczystości

Największa szkoła podstawowa w Turku będzie rozpoczynała rok szkolny po raz szósty. Dyrektor Grażyna Bogdańska przygotowuje się do uroczystości nadania szkole imienia i ufundowania sztandaru. W związku z problemami finansowymi nie przewiduje się, aby uroczystość ta miała miejsce w tym roku szkolnym.

W roku szkolnym 1998/99 będzie się tu uczyło 1.156 dzieci, o 37 mniej niż w roku ubiegłym. Do pier-

Początek roku w piątce

wszych klas przyjęto 137 dzieci, o dziesięcioro więcej niż rok wcześniej. Ilość oddziałów zmniejszy się o jeden, zamiast sześciu klas ósmych będzie pięć. Tylko w klasach ósmych będzie nauka języka rosyjskiego, natomiast w klasach od V do VIII będzie język francuski i niemiecki. Kadra pedagogiczna liczy 62 osoby, w tym 56 nauczycieli ma wykształcenie wyższe, a sześć osób dokształca się. W rezultacie wszyscy będą mieli wykształcenie wyższe zawodowe i magisterskie.

Wśród dodatkowych zajęć w szkole prowadzone są: gimnastyka korekcyjna, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w klasach od I do III, koła zainteresowań (chemiczne, ekologiczne, informatyczne), zespół wokalny, zespół redakcyjny ga-



zетки szkolnej. Piątka jako pierwsza szkoła podstawowa w Turku rozpoczęła nauczanie informatyki w klasach ósmych zamiast zajęć praktycznych. Informatyki uczy nauczycielka z pełnymi kwalifikacjami.

Uczniowie szkoły osiągają sukcesy w różnego rodzaju konkursach przedmiotowych: recytatorskim, polonistycznym, języka rosyjskiego, fizycznym. W roku ubiegłym

było pięciu laureatów. Ponadto w konkursie „Ferie na sportowo - kulturalnie, bezpiecznie i zdrowo” szkoła zajęła II miejsce i otrzymała w nagrodę sprzęt sportowy. Natomiast w organizowanym przez „Milkę” - producenta czekolady, konkursie na zbieranie opakowań uczniowie szkoły zdobyli III miejsce i otrzymali nagrodę w wysokości 2000 zł.



Grażyna Bogdańska pracuje w SP nr 5 od początku jej istnienia - najpierw na stanowisku wicedyrektora, a od 1 października 1994 r. jest dyrektorem szkoły.

TULISZKÓW

Szkoła Podstawowa w Tuliszkowie im. Powstańców 1863 r. istnieje od 1936 r. W czasie wojny nauka w szkole została przerwana, a dzieci uczyły się na tajnych kompletach w różnych domach. Naukę w szkole rozpoczęto tuż po wojnie.

Nowy rok szkolny 1998/99 w Szkole Podstawowej w Tuliszkowie zacznie 798 uczniów. W roku poprzednim uczyło się 807 dzieci. Zmniejszy się o jeden liczbą oddziałów przedszkolnych - będą dwa, a pozostałych oddziałów będzie 32. Do pierwszej klasy uczęszczać będzie 88 dzieci, o jedenaście więcej niż w roku ubiegłym. Kadra nauczycielska liczy 54 pedagogów, z czego wyższe wykształ-

cenie mają 32 osoby, wyższe zawodowe osiem osób, Studium Nauczycielskie jedenaście - w tym pięć osób jest po II roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej i trzy osoby mają średnie pedagogiczne. W stosunku do roku poprzedniego kadra pedagogiczna zmniejszyła się o jedną osobę.

Szkoła naucza trzech języków obcych: angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Tuliszków podobnie jak inne gminy skorzysta z 360 mln zł funduszu z Ministerstwa Edukacji Narodowej na wejście do internetu. Szkoła zobowiązana jest do przygotowania pomieszczenia na pracownię komputerową, wyposażenie pracowni w stoliki i zainstalowanie



Dyrektor Halina Wenc

wejść do dziesięciu komputerów. Z kadry nauczycielskiej dwóch pedagogów kształci się w zakresie informatyki.

Z pracowni komputerowej będą mogły korzystać także inne szkoły w gminie Tuliszków.

Planuje się w szkole wprowadzenie nowego przedmiotu o życiu seksualnym człowieka. Według pani dyrektor Haliny Wenc lekcje takie powinny być prowadzone od piątej klasy szkoły podstawowej.

Budynek szkolny ma już 62 lata i wymaga remontu. Mimo braku odpowiednich funduszy w szkole wymienione zostały okna w sali gimnastycznej, wyremontowany został dach, pomalowano szatnię i salę gimnastyczną. Ponadto dzieci w nowym roku szkolnym rozpoczną naukę w klasach wyposażonych w nowe komplety stolików i krzesł.

IK

DOBRA

W ubiegłym roku w szkole uczyło się 442 uczniów, w tym roku liczba ta zmniejszy się o 17-tu.

Będzie 18 oddziałów, a klasa pierwsza będzie liczyła aż 42 dzieci. W organizacji szkoły niewiele się zmieni, nadal będzie pod nią podlegało pięć szkół filialnych w Mikulicach, Rzymsku, Żeronicach, Strachocicach i Dąbrowicy. W tym roku w piątej klasie zostanie dodatkowo wprowadzony język niemiecki, natomiast klasy: II, III i IV będą uczyły tego języka przez godzinę tygodniowo. Od września będzie też funkcjonowało siedem kółek zainteresowań: polonistyczne, historyczne, wiedzy o społeczeństwie, chemiczno-fizyczne, geograficzne i matematyczne. Z nowym rokiem szkolnym Dobra przystąpi również do programu internetowego. Przygotowania w tym zakresie trwają już od czerwca. Dyrektor Andrzej Piątkowski jest dobrej myśli, na pewno ten rok nie będzie gorszy niż poprzednie.



Andrzej Piątkowski - jest dyrektorem, a oprócz tego uczy dzieci wychowania fizycznego i prowadzi Szkolny Klub Sportowy

Dyrektor Andrzej Piątkowski jest dobrej myśli, na pewno ten rok nie będzie gorszy niż poprzednie.



W Tuliszkowie do zdjęcia najchętniej pozują dziewczęta



Przerwę można spędzić także przed szkołą

UNIEJÓW

W klasach od IV do VI w wysokości 20 zł, a w klasach od VII do VIII 30 zł. Fundusze na nagrody wpływają z różnych źródeł, ale przede wszystkim od Rady Rodziców i sponsorów. Są to nagrody semestralne (co pół roku). W szkole istnieje już pracownia komputerowa wyposażona w 8 komputerów. Troje nauczycieli ma odpowiednie kwalifikacje w zakresie pracy z komputerem i prowadzą tutaj informatykę. Dyrektor jest przekonany, że szkoła wejdzie w program internetowy, gdy tylko założona zostanie linia. Ponadto bardzo znana jest młodzieżowa Harcersko-Strażacka Uniejowska Orkiestra Dęta, w której 70 proc. instrumentalistów to uczniowie szkoły.

Orkiestra często wyjeżdża do Niemiec. Przed zakończeniem roku szkolnego pojechali tam na kilkudniowy koncert zaproszeni przez władze Freiburga, Flohe i Augsburga.

Często organizowane są w szkole wszelkiego rodzaju konkursy sportowe: tenis, koszykówka, siatkówka. Działająca prężnie Spółdzielnia Uczniowska pod patronatem SKS dochód przeznaczają na nagrody dla dzieci. Ponieważ preferuje się tutaj zdrowy styl życia, dzieci obdarowywane są najczęściej sokami i owocami. Szkoła nie ma problemów z wyjazdami dzieci na zawody uczniowskie do innych miejscowości, gdyż transport zawsze funduje Urząd Gminy.

Gimnazjum w przyszłym roku szkolnym będzie znajdowało się w obecnej szkole. Już dzisiaj wiadomo, że w I klasie gimnazjalnej będzie rozpoczynało naukę 127 uczniów.

IK



Dyrektor szkoły Stanisław Urbaniak

Szkoła Podstawowa w Uniejowie im. Bohaterów Września 1939 r. w ubiegłym roku obchodziła dwudziestolecie nadania imienia patrona. W roku szkolnym 1998/99 będzie uczyło się tu 542 dzieci, o 23 mniej niż w poprzednim roku. Będą 22 oddziały - o jeden mniej, a w pierwszych klasach naukę podejmie 55 uczniów - o 19 dzieci mniej niż rok wcześniej. Kadra nauczycielska w szkole jest wysoko wykształcona, wyższe wykształcenie posiada aż 32 pedagogów.

W uniejowskiej szkole szykują się zmiany związane z nauką języków obcych. Dzieci nieodpłatnie będą mogły uczyć się dwóch (a nie jednego, jak było do tej pory) języ-

ków obcych - angielskiego i niemieckiego. Ponadto przeprowadzane będą zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w klasach od I do III. W ramach tych zajęć będzie udzielana pomoc dzieciom z wadami wymowy. Natomiast podczas sześciogodzinnych zajęć świetlicowych będą odbywały się próby szkolnych orkiestr dętych. To przedsięwzięcie finansuje samorząd. Bardzo poważnie w szkole potraktowany będzie „Program siedmiu kroków” komisji przeciwalkoholowej.

Dosyć nietypowy jest w szkole w Uniejowie sposób nagradzania dzieci za średnią ocen powyżej 5,0. Dyrektor szkoły Stanisław Urbaniak stosuje nagrody pieniężne.



Na szkolnym korytarzu

Zdrowie to też towar

Rozmowa z dr KRYSYNA BARANOWSKĄ organizatorką oddziału Kas Chorych w woj. konińskim

—Dotąd kojarzono Panią z akcjami prozdrowotnymi, a tu okazuje się, że będzie Pani szefową Kasy Chorych. To paradoks.

—Kasy Chorych też mają służyć zdrowiu. Po pierwsze będą zabiegały o to, aby jakość świadczeń zdrowotnych była najlepsza, po drugie będą zawierały kontrakty z lekarzami na usługi medyczne i po trzecie będą się starały, aby te usługi były szeroko dostępne. To wszystko mieści się w ramach działalności prozdrowotnej.

—A co uznaliby Pani za najbardziej słaby punkt obecnego systemu opieki zdrowotnej?

—Wydaje mi się, że większość pacjentów czuje, że jest traktowana przedmiotowo. To trzeba zmienić i to mają zrobić Kasy Chorych. Kasy mają m. in. za zadanie kontrolować jakość usług świadczonych przez służbę zdrowia. Kasa będzie płacić i wymagać.

—Jaka jest struktura organizacyjna Kas Chorych?

—Przy Ministerstwie Zdrowia funkcjonują Biura Kas Chorych. Regionalne Kasy Chorych powstały w nowo utworzonych województwach, a w starych województwach, tak jak w konińskim powstają oddziały tych regionalnych Kas. Radę Nadzorczą Kasy wybierać będzie nowy sejmik wojewódzki. Oddział, który mam organizować ma liczyć od 15 do 30 ludzi. Będą w nim pracować lekarze, ekonomiści, prawnicy.

—Ogólnopolskie środki przekazu od dawna informują już o zakresie działalności Kas Chorych, ale i tak wydaje się, że wiedza w społeczeństwie na ten temat jest niewielka.

—Dlatego w oddziałach oprócz organizatorów powołano od razu rzeczników prasowych. Miałam już pierwszą konferencję prasową zorganizowaną przez panią rzecznik. Stanowisko to nie jest etatowe, ale do czasu powstania Kas, tj. do stycznia przyszłego roku jednym z ważniejszych elementów naszej pracy będzie informowanie o zmianach jakie wprowadza reforma w systemie opieki zdrowotnej i tym właśnie będzie zajmował się rzecznik.

—Proszę więc spróbować określić główne zadania Kasy Chorych.

—Główne zadanie to zakup usług medycznych w szpitalach, przychodniach, poradniach, sanatoriach, prywatnych gabinetach. Kasy będą stawiać im pewne warunki. Jednostki te muszą mieć wykwalifikowaną kadre, odpowiedni lokal, potrzebną aparaturę. Wszystko to jest regulowane odrębnymi przepisami. Sanepid musi też wydać im pozytywną opinię. Kasa podpisze kontrakt określający zakres świadczonych usług ze szczególnym naciskiem na ich jakość. Ale aby zrozumieć istotę działania Kas Chorych, należałoby najpierw opisać krótko obecny sposób finansowania służby zdrowia.

—Wiadomo, po prostu ministerstwo dzieli środki centralnie.

—Jest to tzw. przydział historyczny. To znaczy, konkretne jednostki opieki zdrowotnej np. szpitale dostają środki na rok bieżący według ubiegłorocznych parametrów, zmienne o współczynnik inflacji. W praktyce im więcej miał kosztów dany szpital, na tym większe dotacje mógł liczyć. Pacjenci mogli być trzymeni w szpitalu dość długo, bo dzięki temu szpital był w statystyce „obłożony”, choć przeprowadzane badania lub zabiegi nie stwarzały konieczności tak długiego pobytu.

Z drugiej strony szpital nie zawsze mógł odpowiednio wynagradzać najlepiej pracujących, ani też np. dokonać zakupu nowoczesnego sprzętu, bo na to dodatkowych środków nie było.

—Co w tym zakresie zmieni powstanie Kas Chorych?

—Kasa zapłaci za konkretną usługę, więc w interesie szpitala będzie troska o pacjenta, bo za pacjentem „pójdą” pieniądze.

—Więc szpital nie będzie przetrzymywał chorego, bo to mu się nie opłaca i wypisze go zaraz na drugi dzień po operacji. I co taki pacjent ma zrobić?

—W Kasach będzie istniało biuro skarg i wniosków, rejestrujące opinie pacjentów. Pacjenci nie mieli w prak-

—Idzie do lekarza, którego sobie wcześniej wybrał i który pełni nad nim podstawową opiekę zdrowotną. Taki lekarz będzie jego przewodnikiem na długie lata. Będzie swojego pacjenta dobrze znał i będzie go kierował, w zależności od rodzaju choroby i jej zagrożenia dla zdrowia, do specjalistów, do szpitali o różnych stopniach referencji.

—Co to znów za stopnie?

—Najogólniej mówiąc szpitale zostaną podzielone według pewnej hierarchii. W szpitalach I stopnia będą wykonywane te podstawowe badania i zabiegi, w szpitalu np. II stopnia te specjalistyczne.

—Jak się tam dostać?

—Pacjenta kieruje jego lekarz, który

mieliśmy rejonizację. Teraz będziemy sami decydowali, który lekarz będzie „naszym” lekarzem. On będzie nas kierował do innych specjalistów. Oczywiście nie do wszystkich. Do dentysty, ginekologa, psychiatry będziemy mogli chodzić bez skierowania. Ale jeśli nasze leczenie będzie wymagało innych specjalistycznych badań i zabiegów to nasz lekarz będzie nas tam kierował.

—Ale przecież w Turku eksperyment z wyborem lekarza funkcjonuje już od dawna jako nowatorstwo w skali całego kraju i nie przyniosło to nadzwyczaj pozytywnych zmian.

—To prawda, ale za tym eksperymentem nie poszły głębsze reformy. Lekarze zbyt mało zarabiali i nie byli aż tak bardzo tym wyborem zainteresowani. Teraz wybór lekarza będzie tylko fragmentem większej zmiany.

—Dotknęła Pani niezwykle delikatnej sprawy: zarobków lekarzy. Wiadomo, że oficjalne płace w państwowej służbie zdrowia są bardzo małe, ale lekarze, którzy mają praktykę prywatną mają większe dochody. Czy wprowadzenie Kas Chorych oznacza likwidację prywatnych praktyk?

—To byłoby sprzeczne z zasadą demokracji i wolnorynkowej gospodarki. Lekarze będą mogli mieć prywatne praktyki, ale lekarz, który będzie pracował w przychodni lub w szpitalu, z którą to jednostką Kasa Chorych podpisała kontrakt, taki lekarz nie będzie mógł mieć sam prywatnie drugiego kontraktu z Kasą.

—I co z tego? Leczyć może nadal.

—Tak, ale jak pan będzie chory i pójdzie pan do swojego lekarza, który leczy pana za pieniądze otrzymane w ramach kontraktu z Kasą Chorych i ten lekarz może panu jeszcze wypisać skierowanie do szpitala mającego również kontrakt, to po co będzie pan chodził leczyć się prywatnie i ponosił dodatkowe koszty? Skierowanie z prywatnego gabinetu lekarskiego, nawet od ordynatora, oznacza konieczność płacenia za pobyt w szpitalu.

—To kto będzie decydował o tym czy mogę się leczyć w szpitalu, w ramach kontraktu z Kasą Chorych?

—Już mówiłam, nasz lekarz, ten którego sobie wybierzymy.

—Czy mój lekarz będzie mnie mógł kierować do jakichś super klinik, albo na specjalistyczne zabiegi, np. usunięcie zmarszczek.

—Część usług będzie odpłatna. Jeśli np. lekarz uzna, że można pacjenta skierować do szpitala z I stopniem referencji, a pacjent zażyczy sobie leczyć się w szpitalu z II stopniem, to będzie musiał tę różnicę wyrównać z własnych środków. Podobnie zabieg plastyczny będzie odpłatny.

—Czyli zwykły śmiertelnik z Turku nie będzie miał szans, ani pieniędzy na to, aby np. położyć się w klinice prof. Religi w Zabrze?

—Jeśli opinia jego lekarza poparta w tym wypadku dodatkowymi opiniami specjalistów wskaże ten szpital, to jest to możliwe. W takim wypadku koszty leczenia (których regionalna Kasa Chorych nie byłaby w stanie pokryć) wyrówna budżet państwa.

—Jest to bardzo ciekawe, ale myślę teraz o mojej osiemdziesięcioletniej babci, która gdy idzie do państwowej przychodni, to zawsze bierze ze sobą kopertę dla lekarza. Chyba się babci o tego nie odzwyczai. Prędkiej lekarza.

—Ludziom starszym rzeczywiście trudno będzie przełamać stare nawyki. Z pewnością też w pierwszych miesiącach reformy będzie wiele wątpliwości. Pacjenci będą chcieli, aby pozytywne skutki działalności Kas były szybko widoczne. Ale przecież opieka zdrowotna podlega ciągłym reformom w wielu państwach. W Stanach Zjednoczonych przy okazji każdej kampanii wyborczej mówi się o potrzebie reformy zdrowia, idą na to wielkie pieniądze, które i tak zawsze nie wystarczają. Więc nie ma tu jakiegoś złotego środka i idealnego wzoru. Mamy natomiast w Polsce na tyle zły system opieki zdrowotnej, że jego zmiara stała się aktualnie jednym z najważniejszych problemów w państwie.

—Dlaczego reforma następuje tak późno?

—Nie mnie odpowiadać na tak zasadnicze pytania. Wszystkie wiemy, że wielkie zmiany w naszym państwie rozpoczęte w 1989 r. objęły najpierw sprawy polityczne, a później gospodarcze. Najtrudniej reformuje się sferę społeczną: zdrowotność, edukację, system ubezpieczeń. Przyzwolenie społeczne na te reformy jest zawsze najmniejsze (ludzie często mówią: „Niech już będzie tak jak jest, byle było”), a przed przystąpieniem do takich reform trzeba mieć na nie pieniądze. Teraz wydaje się, że nie mamy kryzysu gospodarczego, który by hamował takie działania oraz jest dla nich społecznie przyzwolenie.

—Pani oczywiście wierzy w powodzenie tej reformy?

—Jak najbardziej. Ma ona służyć i pacjentom i pracownikom służby zdrowia. Jest ona częścią zmian, które są wymuszone przez demokratyczny ustrój państwa i wolnorynkową gospodarkę. Podam taki przykład, który może jest trochę upraszczający, ale dobrze obrazuje temat. Otóż proszę porównać jak wyglądała sprzedaż żywności w sklepach, te co były wyglądały najczęściej obskurnie, niemiła obsługa, a i tak towarów brakowało. Po reformach gospodarczych system handlu się zmienił i tamte złe doświadczenia odeszły w zapomnienie. Można powiedzieć, że obecny system opieki zdrowotnej stoi w obliczu takich właśnie zmian. Świadczenie zdrowotne jest też towarem. I pacjent w szpitalu, czy przychodni musi być potraktowany jak klient w sklepie. A ciężka praca lekarzy, pielęgniarek i całego personelu musi być tak wyceniona, aby nie byli oni zmuszani do harowania po kilkanaście godzin na dobę.

—I Kasy to zrobią?

—My będziemy od tego, aby jak najlepiej gospodarować powierzonymi nam pieniędzmi podatników. Oni zaś nie poniosą dodatkowych kosztów, gdyż te pieniądze będą pobierane z dotychczas płaconych podatków. W naszym regionie jesteśmy akurat w dobrej sytuacji. 7,5%, które z podatków każdego obywatela (również bezrobotnych), będzie szło do regionalnej Kasy Chorych, to w Wielkopolsce będzie duża suma, gdyż tu dochody ludności są wysokie. Dawniej, gdy środkami dzieliła Warszawa, to województwo konińskie znajdowało się na przedostatnim miejscu w kraju. Teraz jest szansa na poprawę tej statystyki.

—Pani doktor, nie wyczerpalimy z pewnością całego zagadnienia, ale jeszcze nieraz wrócimy do tematu. Wszyscy będziemy klientami Kasy Chorych, więc będziemy się starali jak najwięcej dowiedzieć o tej nowej instytucji i jej działaniach. Życzymy satysfakcji na nowym stanowisku pracy.

—Dziękuję. Życzę też wszystkim Czytelnikom **ECHA**, aby poczuli, że ta reforma jest dla nich. I na koniec, chciałabym za waszym pośrednictwem podziękować wszystkim osobom, które dotychczas współpracowały ze mną w promocji zdrowia.

Andrzej Piasecki



Krystyna Baranowska pochodzi z Warty. W Turku osiedliła się po skończeniu studiów w Łodzi i krótkim pobycie w Olsztynie. Pracowała w laboratorium w szpitalu oraz w Sanepidzie, gdzie przez kilka lat kierowała placówką oświaty zdrowotnej. Znana była ze swego zaangażowania w sprawy profilaktyki zdrowotnej, w pracy zawodowej i społecznej. Organizowała wiele akcji i imprez o charakterze prozdrowotnym. Była radną I i II kadencji, kandydowała do senatu (1993) i sejmu (1997). Posiada tytuł doktora nauk biologicznych oraz I i II stopień specjalizacji w zakresie higieny, ukończyła łódzką Szkołę Zdrowia Publicznego. Mieszka przy ul. Milewskiego w bloku należącym do mleczarni, gdzie pracuje jej mąż. Syn Piotrek jest studentem, a córka Ania lekarzem. Pani Krystyna od trzech miesięcy jest babcią.

tyce żadnej instytucji odwoławczej. Próbowano coś zrobić w ramach Karty Praw Pacjenta, ale nie przyniosło to widocznych rezultatów.

—Czy Pani uważa, że po wprowadzeniu Kas Chorych nie będziemy pisać o takich tragediach jak np. miały miejsce w turkowskim szpitalu?

—Państwo możecie pisać, ale to już nie będzie artykuł tylko dla waszych czytelników, to będzie informacja dla Kas Chorych, że należy zwrócić uwagę na jednostkę, która ma tak złą opinię w mediach.

—Zobaczymy. A jak to będzie ze zwykłą chorobą. Człowiek wstaje rano, czuje że ma gorączkę i co dalej? Idzie do przychodni, do lekarza rejonowego?

odpowiada za jego podstawową opiekę zdrowotną.

—Czy w klinice w wielkim mieście go przyjmą, tak bez łapówki, bo jakiś lekarzyna z powiatowego Turku wypisze skierowanie?

—Panie redaktorze, ten „lekarzyna” będzie miał kontrakt z Kasą Chorych, ta klinika też. Być może w pierwszym roku będzie trochę zamieszania, może trzeba będzie trochę czekać, ale później to powinno funkcjonować na zasadzie rynkowej. Klinika sama będzie zabiegała o tego pacjenta, bo z nim przyjdą pieniądze z Kasy Chorych.

—Wróćmy jeszcze do tej podstawowej opieki zdrowotnej.

—No właśnie, to jest klucz całej reformy służby zdrowia. Do tej pory

KRYMINAŁKI



Pan Jan Z. z Obrębina (gm. Turek) ogłosił w jednej z konińskich gazet, że chce wynająć pomieszczenia magazynowe. W krótkim czasie zgłosił się do niego młody mężczyzna, który przedstawił się jako Andrzej W. z Inowrocławia i powiedział, że chce wynająć magazyn dla swojej nowopowstałej firmy Mabex. Między stronami została podpisana umowa dzierżawy, w obecności znanego turkowskiego prawnika. Młody przedsiębiorca legitymował się fałszywymi dokumentami, które były tak doskonale podrobione, że nawet prawnik dał się oszukać. Od 7 sierpnia „Mabex” rozpoczął swoją działalność na terenie Turku. Rankiem 14 sierpnia pod nową firmą podjechało kilka ciężarówek z całej Polski wypełnionych towarami, który zamierzał kupić Andrzej W.

Tymczasem nową firmą zainteresowali się policjanci z wydziału

przestępstw gospodarczych. W dniu, kiedy dostawcy przyjechali z towarami, szef tego wydziału został powiadomiony o tym przez anonimowego informatora. Policja zaczęła obserwować magazyn. Zatrzymano pierwszego kierowcę, który zadowolony z tego, że sprzedał towar wracał z dowodem wpłaty do domu. Policja sprawdziła jego dokumenty. Okazało się, że bankowy dowód wpłaty był sfałszowa-

ta w Koninie. Wówczas do akcji wkroczyli funkcjonariusze turkowskiej policji. Zatrzymano 25-letniego właściciela Mabexu i 18-letnią dziewczynę, która przyjmowała towar oraz dwóch mężczyzn, którzy zajmowali się rozładowywaniem dostawy. W chwilę po aresztowaniu do magazynu przyjechał drugi dostawczy samochód z kilkoma ochroniarzami, aby zabrać resztę towaru.

Lipny interes

ny. Widniała na nim fikcyjna pieczętka z napisem: PKO SA. Policjanci od razu zorientowali się, że dowód jest fałszywy, ponieważ w naszym mieście jest placówka PKO, ale BP. Na blankiecie widniała również data 14 sierpnia 1998, chociaż w tym dniu nikt nie dokonywał wpłat. Na dokumencie nie było również podpisu kasjera przyjmującego pieniądze i nazwy miejscowości, w której bank ma swoją siedzibę.

Kierowca był bardzo zdziwiony, kiedy okazało się, że padł ofiarą oszustów. Policja nie wkroczyła jednak do magazynu. Pozwolono rozładować towar sześciu pozostałym dostawcom. W końcu, kiedy ostatni samochód opuścił teren magazynu, pod firmą podjechał rzekomy właściciel taksówką bagażową wynaję-

Po przesłuchaniu zatrzymanych osób okazało się, że szef firmy to Rafał J. z Kruszowicy. Młody oszust zeznał, że został zaczepiony przez nieznanego mężczyznę, kiedy wychodził z Urzędu Pracy w Inowrocławiu. Mężczyzna ten zaoferował mu łatwy zarobek, Rafał musiał tylko dobrze przeprowadzić całą sprawę. Za siedem dni pracy miał otrzymać 2.000 zł. Ponieważ Rafał nie miał szans na znalezienie legalnej pracy, szybko przyjął propozycję. Wyrobiono mu fałszywe dokumenty, miał również pokój w hotelu w Koninie, tam kontaktował się z nim jego pracodawca. Rafał wynajął magazyn, załatwił dostawców. Na koniec towar miał załadować na taksówkę bagażową, ale taką, aby kierowca miał telefon komórkowy. Zleceniodawca właś-

nie dzięki komórkowemu połączeniu miał przejąć samochód na trasie Konin - Inowrocław. Rafał był jedyną osobą, która wiedziała o oszustwie. Młoda dziewczyna, która przyjmowała towar również została zwerbowana do pracy przed Urzędem Pracy w Inowrocławiu. Za dzień pracy obiecano jej 200 zł, myślała że to legalne zajęcie. Mężczyźni, którzy rozładowywali towar w magazynie to bezrobotni, których z Konina ściągano do pracy. W czasie przesłuchania okazało się również, że jeden z ochroniarzy, którzy przyjechali drugim dostawczym samochodem, to wspólnik mężczyzny, który był pomysłodawcą całego przedsięwzięcia. Sprawa została przekazana turkowskiej prokuraturze. Za trzy osoby zatrzymane zapłacono kaucję, nie wiadomo jednak, kto przekazał pieniądze. Dziewczyna, która zajmowała się przyjęciem towarów otrzymała dozór policyjny.

Zabezpieczono fałszywe dokumenty, pieczętka, faktury i dowody wpłaty. Firmy, które dostarczyły towar odzyskały go w całości. Podobno niektórzy dostawcy do końca nie wierzyli, że mają do czynienia z oszustami. Nie chcieli nawet odbierać towaru, gdyż w swej naiwności liczyli, że odbiorca w końcu zapłaci. Dzięki sprawności turkowskiej policji uratowano mienie wartości 48.490,3 zł.

Katarzyna Łuczak

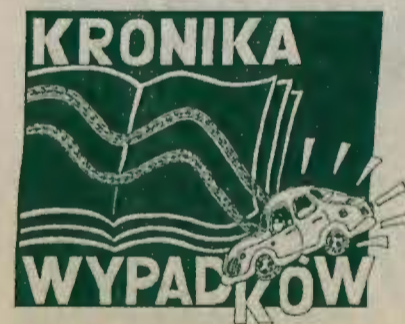
Włam po dresy

W nocy z 26 na 27 sierpnia w Turku, na ul. Browarnej dokonano włamania do sklepu firmowego „Adidas”. Sprawcy wybili otwór w szybie okiennej podwójnie wzmocnionej antywłamaniowo. Przez otwór dostali się do kłamki, otworzyli i weszli do środka. Skradli 30 kompletów dresów, osiem bluz sportowych, 10 czapek wełnianych, torbę i plecak. Straty wyniosły 21.215 zł. **mt**

Podpalenie

We wtorek, 25 sierpnia w Smaszewie (gm. Tuliszków) podpalono sklep spożywczo-przemysłowy. Według ustaleń strażaków sprawcy wrzucili przez okno butelkę z łatwopalnym płynem. W ten sposób ogień zaczął rozprzestrzeniać się wewnątrz budynku. Spaliły się dwie lodówki, zamrażarka oraz artykuły spożywcze i chemiczne. Łączne straty oszacowano na kwotę 8 tys zł.

Nie był to pierwszy tego typu przypadek. W marcu tego roku w identyczny sposób podpalono dyskotekę w Piętnie (gm. Tuliszków), wówczas straty oceniono na 150 tys zł. Miesiąc później spalił się sklep w Koźminie (gm. Brudzew), właściciele ocenili straty na 18 tys zł. Do tej pory nie udało się ustalić sprawców podpażeń. **mt**



Włamania, kradzieże, bójk

TUREK

W nocy z 7 na 8 sierpnia na ul. Wyszyńskiego włamano się do piwnicy, z której skradziono motorower marki simpson wartości 700 zł.

Z 8 na 9 sierpnia na Zdrojkach Lewych włamano się do budynku mieszkalnego, z którego skradziono osiem dolarów i srebrny medalion. Straty wyniosły 178 zł.

12 sierpnia na ul. Jodłowej dwaj nieletni sprawcy skradli motorower marki simpson wartości 900 zł.

Z 13 na 14 sierpnia na Legionów Polskich włamano się do samochodu fiat 126 p, z którego skradziono radio-odtwarzacz i dokumenty. Straty wyniosły 100 zł.

15 sierpnia na ul. Kaliskiej przed restauracją Koloseum dokonano kradzieży pieniędzy w kwocie 400 zł.

W nocy z 15 na 16 sierpnia na targowisku przy ul. Legionów Polskich włamano się do budki metalowej, z której skradziono obuwy sportowe wartości 1.400 zł.

20 sierpnia na ul. Armii Krajowej włamano się do klubu bilardowego, z którego skradziono pieniądze z gier zręcznościowych wartości 1.200 zł.

25 sierpnia na ul. Milewskiego na terenie dworca PKS dokonano włamania do „Hot-klubu”, skąd skradziono papierosy i pieniądze z automatu.

W nocy z 25 na 26 sierpnia na targowisku przy ul. Legionów Polskich włamano się do kiosku, z którego skradziono pieniądze, papierosy i kawę wartości 600 zł.

REJON

Z 8 na 9 sierpnia w Tuliszkowie na Pl. Wolności włamano się do sklepu spożywczego, skąd skradziono papierosy i pieniądze. Straty wyniosły 600 zł.

Wypadki

14 sierpnia o godz. 8.45 w Turku na ul. Łąkowej kierująca fiatem 126p wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zachowała należytych środków ostrożności i uderzyła w prawidłowo jadącego rowerzystę. Rannego mężczyznę przewieziono do szpitala w Turku.

W tym samym dniu o godz. 19.00 w Kaczkach Mostowych (gm. Przykona) kierująca rowerem na skrzyżowaniu zasygnalizowała zamiar skrętu w lewo, a skręciła w prawo i wpadła pod koła nadjeżdżającego z tyłu samochodu łada samara. Ranną kobietę przewieziono do szpitala w Turku.

16 sierpnia o godz. 4.00 w Chocimiu (gm. Kawęczyn) kierujący samochodem seat cordoba na prostym odcinku drogi, z nieustalonych przyczyn zjechał na lewe pobocze, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Kierowcę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Turku, a później do szpitala w Koninie, gdzie po czterech dniach zmarł.

W tym samym dniu o godz. 20.00 w Dąbrowicy Kolonia (gm. Dobra) kierujący rowerem najechał na prawidłowo idącą pieszą. Dziewczyna upadła na jezdnię, złamała obojczyk i doznała urazu głowy. Ranną przewieziono do szpitala w Turku.

17 sierpnia o godz. 12.50 w Bądkowie I (gm. Przykona) kierujący citroenem AX na prostym odcinku drogi potrafił 9-letniego chł-

pca, który nagle wbiegł na jezdnię. Ranne dziecko przewieziono do szpitala w Koninie.

W tym samym dniu o godz. 16.00 w Turku na ul. Podchorążych nieletni kierujący rowerem wyjeżdżając z drogi zwirowej nie zachował ostrożności i doprowadził do zderzenia z samochodem saab. Młody rowerzysta z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala.

19 sierpnia o godz. 19.30 w Turku na ul. Chopina kierująca samochodem cinquecento skręcając w lewo do posesji zjechała drogę jadącemu z przeciwka mercedesowi. W wyniku wypadku ranna została kobieta kierująca fiatem.

21 sierpnia o godz. 11.35 na skrzyżowaniu ulic: Mickiewicza i Żeromskiego kierujący fiatem 125 p, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu drogą główną daewoo lanox. W wyniku zderzenia ranny został kierowca daewoo i piesza poruszająca się po chodniku.

21 sierpnia o godz. 22.30 w Feliksowie (gm. Malanów) kierujący fiatem 126 p potrafił nietrzeźwego pieszego, który poruszał się środkiem jezdni. Rannego mężczyznę odwieziono do szpitala w Turku.

23 sierpnia o godz. 15.30 we Wróblinie (gm. Tuliszków) kierująca fiatem 126 p nie zachowała należytych środków ostrożności, wpadła w poślizg, uderzyła w przydrożne drzewo i zjechała do rowu. W wyniku wypadku ranna została kobieta kierująca pojazdem i pasażerka.

24 sierpnia o godz. 7.10 na skrzyżowaniu ulic: Kaczkowskiego, Chopina, Milewskiego, 3-go Maja kierujący fordem mondeo wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy motocykla jawa. W wyniku wypadku ranny został motocyklista, którego z poważnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Turku.

25 sierpnia o godz. 17.55 w Malanowie kierujący fordem transit z przyczepką, potrafił kobietę, która nagle wbiegła na przejście dla pieszych. Ranną przewieziono do szpitala.

W okresie od 14 do 27 sierpnia policja zatrzymała siedem praw jazdy. Odnotowano osiemnaście kolizji. Promilowy rekordzista to rowerzysta z Kaczek Średnich (gm. Turek) - 2,29 promila.

Pożary

14 sierpnia w Szymanach (gm. Dobra) w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z otwartym ogniem spłonęła stodoła i szopa. Straty wyniosły 8.000 zł.

15 sierpnia odnotowano trzy pożary:

Krepa (gm. Tuliszków) — podpalono stodołę drewnianą krytą słomą. Straty wyniosły 1.500 zł. Uniejów podpalono wysypisko śmieci. Grzymiszew (gm. Tuliszków) — paliło się poszycie leśne na obszarze 4 arów. Przyczyną pożaru było nieostrożne posługiwanie się ogniem, przez osoby dorosłe.

16 sierpnia strażacy interweniowali trzy razy: Rogów (gm. Przykona) — w wyniku zapróżnienia ognia spaliła się sterta słomy wartości 1.500 zł. Chrzablice (gm. Brudzew) — paliło się ściernisko na obszarze 30 arów. Przyczyną pożaru było nieostrożne posługiwanie się ogniem przez osoby dorosłe. Będziechów (gm. Kawęczyn) — podpalono las sosnowy na powierzchni 20 arów wartości 1.000 zł.

18 sierpnia odnotowano cztery pożary: Turek, Os. Młodych — podpalono suchą trawę. Bądków (gm. Przykona) — paliło się poszycie leśne na obszarze 30 arów. Przyczyną pożaru było zapróżnienie ognia. Turek, Ob. Północna — zapaliła się sucha trawa. Przyczyną było również zapróż-

nie ognia. Ostrowsko (gm. Uniejów) — podpalono stertę słomy wartości 1.000 zł.

19 sierpnia interweniowano czterokrotnie:

Uniejów — podpalono wysypisko śmieci. Leonia (gm. Władysławów) — spaliła się obora murowana. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji wewnątrz budynku. Straty wyniosły 1.200 zł. Kolonia Orzeszków (gm. Uniejów) — paliło się poszycie leśne na obszarze 10 arów. Przyczyną pożaru było zapróżnienie ognia. Mikulice (gm. Dobra) — paliło się poszycie leśne na powierzchni 0,5 ha. Przyczyną pożaru było zapróżnienie ognia.

20 sierpnia w Posoche (gm. Przykona) spaliło się poszycie leśne w lesie sosnowym, na powierzchni 5 arów. Przyczyną pożaru było zapróżnienie ognia. W tym samym dniu w Uniejowie podpalono poszycie leśne.

21 sierpnia strażacy interweniowali cztery razy: Leonia (gm. Władysławów) — w wyniku zapróżnienia ognia spaliła się sucha trawa i rżysko na powierzchni 40 arów. Tuliszków — paliło się poszycie leśne. Przyczyną pożaru było zapróżnienie ognia. Podłużyce (gm. Brudzew) — podpalono stertę słomy. Straty wyniosły 300 zł. Turek, ul. Leśna — nieznana osoba podpałała stertę słomy i ściernisko na obszarze 20 arów.

22 sierpnia w Gąsinie (gm. Przykona) paliła się przyzma obornika. Przyczyną pożaru było samozapalenie biologiczne.

23 sierpnia w Turku na ul. POW podpalono śmieci w kontenerze.

Ponadto w okresie od 14 do 27 sierpnia strażacy zlikwidowali osiem gniazd szerszeni, usunęły powalone drzewo i trzykrotnie interweniowali przy usuwaniu skutków wypadków drogowych.

Szkoła nie ruszy

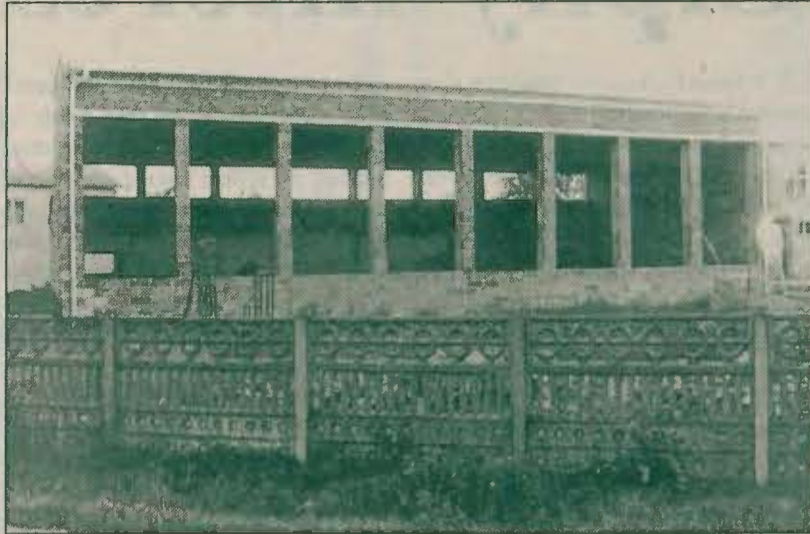
Do końca października w Szkole Podstawowej w Wyszynie potrwa remont. W tym czasie 250 uczniów nie będzie mogło korzystać z sal lekcyjnych. Część z nich na zajęcia będzie dojeżdżała do Kun, a część będzie się uczyć na miejscu w salce katechetycznej, w pomieszczeniu po sklepie GS-u i w klubie wiejskim.

Budynek szkoły oddano do użytku w 1936 r. Na początku lat osiemdziesiątych dobudowano kilka nowych pomieszczeń i od tego czasu, poza drobnymi naprawami, nie przeprowadzono poważniejszych remontów. Tymczasem stan techniczny szkoły był coraz gorszy. —Kiedy objęłam stanowisko dyrektora sytuacja była już naprawdę zła — mówi pani Barbara Jesiołowska, która od 9 lutego kieruje tą placówką —Przed wszystkim popękane były sufity, widoczne były na nich zagięcia. Sprawiały wrażenie, że w każdej chwili mogą opaść, stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa uczniów. W złym stanie były również ściany. Postanowiłam poszukać jakiegoś rozwiązania.

Od dwóch lat przy szkole trwa budowa sali gimnastycznej. Pani Jesiołowska skierowała dwa pisma (jedno od niej, drugie z inicjatywy rodziców) do Urzędu Gminy, w których prosiła o fundusze na dokończenie tej inwestycji: —Sądziłam, że będziemy się mogli przenieść na jakiś czas do nowego budynku, a stary może udałoby się nam wtedy jakoś wyremontować. Tymczasem w tym roku budowa sali (na dokończenie której, jak oszacowano, potrzeba jeszcze ok. 600 tys. zł) praktycznie w ogóle nie będzie kontynuowana. W tegorocznym budżecie przeznaczono co prawda na ten cel 75 tys. zł, ale tymi pieniędzmi zapłacono za roboty wykonane w 1997 r. Na te dwa pierwsze pisma nie

było żadnej odpowiedzi.

Trzecie pismo, jakie wysłała pani dyrektor, zawierało prośbę o powołanie kompetentnej komisji, która by orzekła, czy stan techniczny sufitów nie zagraża bezpieczeństwu dzieci. Kilkuosobową komisję powołano pod koniec maja. W jej składzie



W tym roku budowa sali gimnastycznej nie będzie już kontynuowana

stał był pani dyrektor, inspektor nadzoru technicznego, który czuwa również nad budową sali gimnastycznej. Komisja zdecydowała o podjęciu remontu. Najpierw planowano wyremontować tylko jedną, najbardziej zagrożoną klasę. W końcu podjęto jednak decyzję o rozpoczęciu prac w całej szkole.

Prace remontowe zaczęły się 20 lipca. Według umowy mają potrwać do 31 października. Przy okazji wy-

Środowiska). W miejscu, gdzie planowano pierwotnie budowę niepotrzebnej już teraz kotłowni, pani dyrektor myśli o utworzeniu stołówki.

Tak więc przez pierwsze dwa miesiące dzieci nie będą się uczyły w swojej szkole. Uczniowie klas V-VIII będą dowożeni autobusem do szkoły w Kunach, gdzie będą uczyli się na drugą zmianę. Za to dzieci z Kun, aby skończyć swoje lekcje przed godziną 13.00, będą je zaczynały już o 7.30. Natomiast młodsze dzieci, z klas I-IV (w sumie sześć oddziałów), będą się uczyły nadal w Wyszynie, gdzie na izby lekcyjne przeznaczono salkę katechetyczną, dawny sklep GS-u i salę w klubie wiejskim. Zajęcia będą się odbywały na dwie zmiany.

—Pod koniec roku szkolnego zwołałam zebranie z komitetem rodzicielskim i przedstawiłam całą tę sprawę. Rodzice zaakceptowali to i nawet starali się pomóc organizacyjnie (np. pomagali wywieźć meble ze szkoły). Meble i pomoce naukowe umieszczono częściowo na zapleczu sklepu GS. Reszta znajduje się w Domu Rolnika w Beznazwie.

Paweł Laskowski

Kawęczyn

Dożynki i jubileusz

W niedzielę, 23 sierpnia w niewielkiej miejscowości Żdźary (gm. Kawęczyn) obchodzono święto plonów. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą dziękczynną, którą odprawił proboszcz parafii w Tokarach ksiądz kanonik Stefan Baranowski.

Wśród zebranych gości znaleźli się przedstawiciele władz wojewódzkich, rejonowych i gminnych. Dożynkowa scena została ozdobiona snopkami zboża i tradycyjnymi wieńcami, które w tym roku przygotowały panie z sołectw: Żdźary,

Marcjanów, Kowale Pańskie wieś, Wojciechów, Chocim i Kawęczyn.

Jako pierwszy głos zabrał wójt Jan Nowak, który powiedział, że w tym roku dożynki w gminie odbywają się nieco wcześniej, ponieważ dzięki sprzyjającej pogodzie udało się szybciej zakończyć żniwa. Wójt wspominał też o trudnej sytuacji w polskim rolnictwie i o działalności Rady Gminy drugiej kadencji. Wymieniając osiągnięcia mieszkańców z ostatnich czterech lat, Jan Nowak podkreślił znaczenie rozwoju życia kulturalnego i sportowego. Na zakończenie namawiał zebranych, aby wzięli udział w tegorocznych wyborach samorządowych. Po wójcie na scenie pojawiła się Jadwiga Kujawińska - dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Wystaw Artystycznych, która złożyła życzenia założycielom i członkom zespołu ludowego „Sami swoi” ze Żdźar, obchodzącego 15-lecie powstania. Do życzeń pani dyrektor dołączył się również Ryszard Papierkowski przewodniczący Rady Gminy w Przykownie, który wręczył czcigodnym jubilatom kosz czerwonych róż. Wszyscy zgromadzeni na uroczystości uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego kilka miesięcy temu skrzypka zespołu i odśpiewali jubilatowi przy akompaniamencie orkiestry strażackiej „100-lat”. Ostatnim akordem dożynek był występ zespołu „Sami swoi”.

KŁ



PRZYMIARKA

Zarząd Miasta Turku uchwalił już podział na okręgi wyborcze. Mieszkańcy miasta będą wybierali 28 radnych do miasta i 13 do powiatu. Pozostałych 22 radnych powiatowych wybiorą mieszkańcy gmin. Przyszłe powiaty: koniński, kolski, słupecki i turecki będą też wybierały siedmiu delegatów do sejmiku wojewódzkiego w Poznaniu.

Uchwała zarządu precyzuje podział na okręgi i mandaty. Do wyborów powiatowych będziemy mieli dwa okręgi: wschodni i zachodni (granica okręgów są ul. Wschodnia, Uniejowska, Legionów Polskich, Kolska Szosa). We wschodnim okręgu wybieramy siedmiu radnych do powiatu, a w zachodnim sześciu.

W wyborach do rady miejskiej będziemy mieli pięć okręgów: pierwszy to Muchlin, ul. Kaliska z przyległościami — tam wybieramy pięciu radnych. Drugi to stare miasto i Zdrojki, Kączkowskiego, Milewskiego, Matejki, Browarna, Kościuszki — sześciu radnych. Trzeci — Osiedle Uniejowskie, Dobrskie i Zapałczane — pięciu radnych. Czwarty ulice: z okolic Osiedla Górniczego, od Legionów po Wyszyńskiego — siedmiu radnych. Piąty okręg stanowi całe Osiedle Wyzwolenia — pięciu radnych.

Kandydaci na radnych muszą zostać zgłoszeni do 11 września. Każdy komitet wyborczy może zgłosić dwóch kandydatów do jednego mandatu, razem więc może

ich mieć 56 do miasta i 26 do powiatu. Zgłoszenie listy musi być poparte podpisami 200 wyborców. Aby później kandydaci mogli być wybrani, lista musi przekroczyć w mieście (lub powiecie) pięć procent. Burmistrza i starostę wybierają radni.

Do rady miejskiej nie mogą kandydować pracownicy etatowi urzędu i szefowie podległych placówek (np. dyrektorzy szkół). Mogą oni jednak kandydować do rady powiatowej. Z kolei do powiatu nie mogą kandydować ci, którzy z momentem utworzenia tej instytucji w styczniu 1999 r. będą jej bezpośrednimi pracownikami. Tak więc radnym powiatowym nie może być np. przyszyły starosta, albo inny pracownik urzędu powiatowego, ani też np. dyrektor liceum, szpitala, sanepidu. Podobnie funkcji radnego miejskiego nie będzie można łączyć ze stanowiskiem burmistrza, dyrektora podstawówki, czy np. szefa PGKiM.

Za tydzień w tej samej rubryce szczegółowe dane na temat okręgów wyborczych w mieście i powiecie



Od lewej siedzą: Sylwester Dewicki - starosta dożynek, Bernadeta Papierska - starościna dożynek, wójt Jan Nowak i ks. kanonik Stefan Baranowski

Początkowo planowano wiele imprez sportowo-rekreacyjnych, ale zła pogoda zniechęciła zawodników i organizatorzy musieli zrezygnować z niektórych atrakcji. Tymczasem w niedzielę 23 sierpnia w godzinach popołudniowych chmury okazały się niegroźne, a świecące słońce skłoniło wielu mieszkańców do zobaczenia, co dzieje się przed starym klubem.

Organizatorzy festynu zamierzają kontynuować te imprezy, ponieważ chodzi im o zainteresowanie lokalnej społeczności sprawą przyszłości szkoły w Piętnie. Istniejącej szkole trzyklasowej grozi likwidacja, wówczas uczniowie musieliby dojeżdżać do Grzymiszewa. Jeśli jednak rodzicom udałoby się zgromadzić środki na remont strażnicy: sali i dawnych pomieszczeń klubowych to być może szkoła by pozostała. O dalszych planach Komitetu Rodzicielskiego w Piętnie będziemy informowali przy okazji następnych festynów.

Festyn w Piętnie



Największe zainteresowanie dzieci wzbudzał zamek i karuzela

Dwa lata temu liczba dzieci rozpoczynających naukę w Szkole Podstawowej im. Władysława Broniewskiego we Władysławowie uległa niewielkiemu zmniejszeniu ze względu na utworzenie ośmioklasowej szkoły w Chylinie. Do największej szkoły w gminie i tak uczęszcza jednak ponad 50% dzieci z okolic Władysławowa. W tym roku szkolnym w 24 oddziałach uczyć się będzie 551 osób, w tym 54 pierwszoklasistów (dwie klasy po 27 osób). Jest to o pięć osób więcej niż rok temu. Jak mówi dyrektor Florian Berliński nie znaczy to jednak, że w następnych latach liczba ta będzie systematycznie rosła. Występują co prawda minimalne wahania, ale w najbliższym okresie dzieci powinno być mniej więcej tyle samo.

Wychowawczyniami pierwszaków zostały panie: Irena Kałużna i Anna Szczecińska, które będą prowadziły wszystkie lekcje w klasach pierwszych z wyjątkiem religii. Co roku pod koniec września lub na początku października odbywa się uroczyste pasowanie pierwszaków na uczniów. Pierwszoklasiści składają ślubowanie, otrzymują dyplomy i upominki od Rady Rodziców, a ich starsi koledzy przygotowują występ artystyczny.

Władysławów

Dzieci z klas 1-3 będą miały zajęcia również po południu. — *Wielu rodziców chciałoby, żeby ich dzieci uczęszczały na pierwszą zmianę, ale zasoby lokalowe na to nie pozwalają* — mówi dyrektor. W szkole jest 16 sal lekcyjnych i sala gimnastyczna. Oprócz tego dzieci mogą korzystać z boiska do piłki nożnej, piłki ręcznej, koszykówki, skoczni w dal i z rzutni do miotania kuli. W przyszłości warunki do uprawiania sportu będą jeszcze lepsze, ponieważ w tym roku rozpocznie się budowa Gminnej Hali Sportowej.

Szkola spełniła też wszystkie wymagania dotyczące programu internetowego i otrzymała z funduszu MEN dziesięć nowych komputerów wraz z podłączeniem do internetu. Jako jedna z nielicznych szkół władysławowska SP prowadzi przedmiot przedsiębiorczość. W klasach siódmym i w pierwszym semestrze w klasach ósmym prowadzi go pani Teresa Górka. W ramach przedsiębiorczości młodzi ludzie poznają w formie zabawy zasady wolnego rynku.

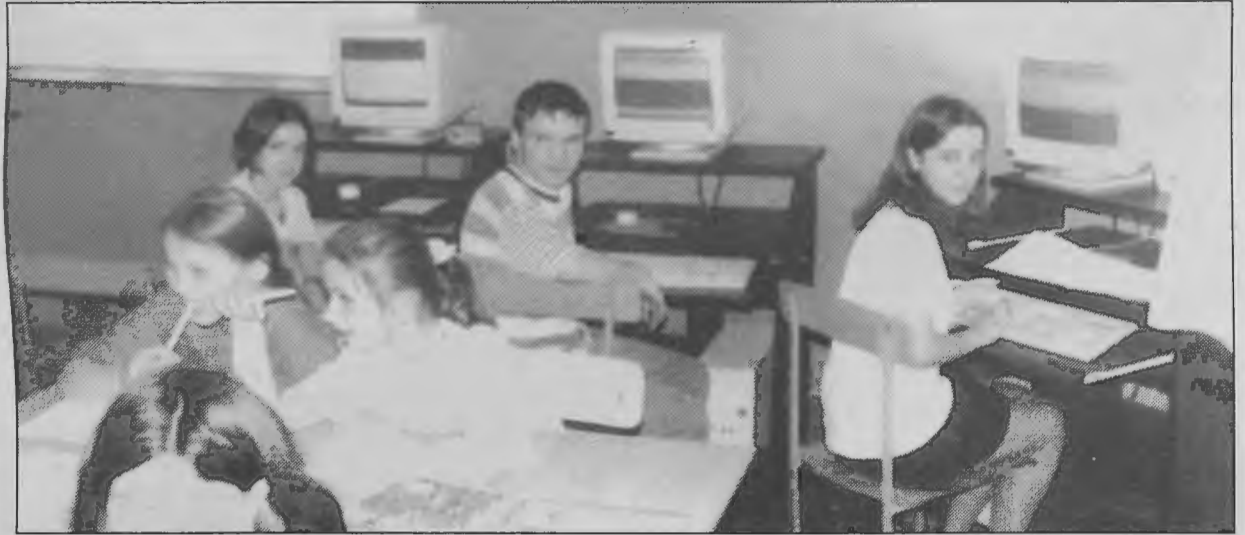
Jak twierdzi dyrektor szkoła jest nastawiona na nauczanie informatyki i języków obcych. Informatyka to przedmiot bardzo lubiany przez uczniów i już drugi rok będzie prowa-

dzony w klasach ósmym. Od klasy piątej dzieci uczą się języka rosyjskiego, a od siódmej francuskiego. Od września w klasach czwartym wprowadzony zostanie język angielski.

Szkolny ZHP jest wyróżniającą się organizacją w rejonie turkowskim. Harcerze z Władysławowa biorą czynny udział w różnych uroczystościach, często organizują biwaki i obozy wędrowne. Równie prężnie działa

Uczniowski Klub Sportowy „Skoczek”. Wiodącymi dyscyplinami są lekkoatletyka i koszykówka. W ciągu ostatnich dwóch lat szkoła wzbogaciła się o 19 pucharów.

Od września pracę w szkole rozpocznie pani Nina Lipert, która poprowadzi lekcje muzyki, języka rosyjskiego oraz zajmie się organizacją szkolnego chóru. Będzie również wypożyczała dzieciom książki ze szkolnej biblioteki.

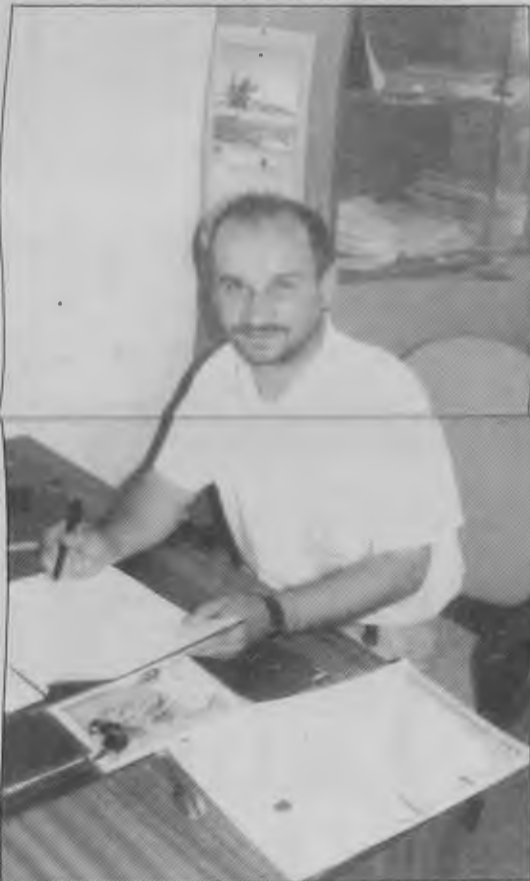


W pracowni komputerowej

Świnice Warckie

W Szkole Podstawowej im. Marii Koponickiej w Świnicach Warckich w 17 oddziałach uczy się 344 dzieci. Opiekują się nimi 26 nauczycieli i 7 pracowników obsługi. W szkole obowiązuje system jednozmianowy. Uczniowie mają do dyspozycji 13 izb lekcyjnych, minisalę gimnastyczną, którą urządzono w jednej z większych klas, boisko do piłki ręcznej, koszykówki i tenisa ziemnego. W grudniu ubiegłego roku wmurowano kamień węgielny pod budowę sali gimnastycznej. W nowym budynku znajdzie się również miejsce na salę rehabilitacyjną gimnastyki korekcyjnej, salę komputerową i dwie nowe izby lekcyjne.

W tym roku szkolnym przyjęto 37 nowych uczniów, co stanowi nieznaczny wzrost w stosunku do roku ubiegłego (32). W przyszłym roku liczba pierwszaków jeszcze się



Dyrektor Andrzej Karkowski podkreśla wspólną współpracę z komitetem rodzicielskim: — *Taka grupa rodziców zdarza się raz na parę lat.*

zwiększy, ale już w następnych kilku latach będzie się zmniejszać. Od września wychowawczyniami klas najmłodszych będą dwie panie: Magdalena Olejnik i Małgorzata Lewińska. Ważną uroczystością dla pierwszaków będzie pasowanie na uczniów, które odbędzie się pod koniec pierwszego miesiąca nauki. Dzieci otrzymają wtedy dyplomy i upominki.

Szkola w Świnicach, jako największa w gminie, zgłosiła się do programu internetowego, który wprowadza MEN. Po spełnieniu odpowiednich warunków, teraz po przygotowaniu sali na pracownię komputerową i przeszkoleniu trzech nauczycieli, ministerstwo podaruje szkole 10 nowych komputerów. Do tej pory w szkole nie było pracowni informatycznej, ale dzieci mogły korzystać z czterech komputerów, które szkoła posiada (trzy podarował szkole sponsor, a jeden zakupił sklepik szkolny).

Chociaż szkoła nie posiada środków finansowych na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, to, jak twierdzi dyrektor Andrzej Karkowski, nauczyciele chętnie poświęcają swój czas na dodatkową pracę z dziećmi. W ten sposób prowadzone są np. przygotowania do konkursów przedmiotowych i UKS.

W szkole obowiązkowym językiem dodatkowym jest rosyjski, a język niemiecki prowadzony jest w ramach innowacji pedagogicznej, ale uczęszczają na niego wszystkie dzieci. Około trzydzieści osób korzysta też z płatnego kursu języka angielskiego.

Brudzew

W tym roku szkolnym szkoła otrzymała imię - Wojciecha z Brudzewa. Zamówiony już jest sztandar u Sióstr Klarysek w Pniewach. Na sztandarze z jednej strony będzie widniał biały orzeł na czerwonym tle, a z drugiej Wojciech z Brudzewa z napisem Szkoła Podstawowa w Brudzewie. Przygotowywana jest także płyta pamiątkowa. Uroczystości związane z obchodami kolejnych rocznic nadania szkole imienia patrona będą odbywały się zawsze 23 kwietnia, w dniu Jego imienin.

W obecnym roku szkolnym w szkole będzie uczyło się 505 dzieci, w 21 oddziałach. W klasach pierwszych naukę rozpocznie 54 dzieci, o troje więcej niż przed rokiem. Dyrektor szkoły Bogdan Rosicki przewiduje od nowego roku szkolnego pewne zmiany personalne. Zostaną utworzone nowe etaty: pedagoga szkolnego oraz anglisty lub germanisty. Szkoła w Brudzewie wejdzie do programu internetowego. Zostanie wydzielone specjalne pomieszczenie na pracownię komputerową, w której znajdzie się 10 komputerów i dwie drukarki, w tym jedna kolorowa. Są już dwie osoby mające uprawnienia informatyków, szkołą



Dyrektor szkoły Bogdan Rosicki

się jeszcze inni nauczyciele. Poza językiem rosyjskim od tego roku szkolnego będzie wprowadzony jeszcze jeden język - angielski lub niemiecki. Ponadto przewiduje się zajęcia korekcyjno-kompensacyjne i logopedyczne, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, zwiększona zostanie ilość godzin SKS-u. Od września szkoła będzie posiadała nowy gabinet stomatologiczny.

Po wprowadzeniu reformy oświaty planuje się w tutejszej szkole podzielenie jej na podstawową i gimnazjum, a mniej więcej za trzy lata wybudowany zostanie oddzielny budynek w centrum Brudzewa, w którym będzie mieściło się tylko gimnazjum. **IK**



Klasy w Świnicach nie są przepelnione



Witaj szkoło!

SPORT

Mecze ❖ Mecze ❖ Mecze ❖ Mecze

„Tur” Turek

23 sierpnia rozpoczęły się rozgrywki klasy Okręgowej Seniorów w rundzie jesiennej. Z naszego regionu startują dwie drużyny: „Tur” Turek i „Tulisia” Tuliszków.

„Tur” Turek - GKS Strzałkowo 5:0 (3:0).

Bramki: Robert Frankowski - 3, Waldemar Ogrodowczyk, Michał Szymański.

Skład Tura: Witold Patrzykont - Waldemar Ogrodowczyk, Mariusz Ircha, Artur Sowa - Mariusz Drzewiecki (od 30' Paweł Grzelak), Sylwester Śliga, Andrzej Ircha, Przemysław Witkowski (od 75' Michał Szymański), Grzegorz Wojciechowski - Marcin Janiak (od 70' Tomasz Ścibior), Robert Frankowski.

Przed rozpoczęciem meczu zawodnicy, trenerzy, działacze sportowi i kibice uczcili minutą ciszy pamięć ludzi sportu: Jerzego Sobczaka - wiceprezesa OZPN w Koninie, oraz dwóch olimpijczyków z Monachium - Władysława Komara i z Montrealu - Tadeusza Ślusarskiego.

Cały mecz to zdecydowana przewaga „Tura”. Robert Frankowski popisał się w pierwszej połowie klasycznym *hat trickiem*. Pierwszą bramkę strzelił już w piątą minutę, a później następne dwie. Zawodnik ten wrócił do „Tura” po roku grania

w „Górniku” Kłodawa. W naszej drużynie wystąpiło jeszcze dwóch nowo pozyskanych zawodników: Mariusz Ircha i Andrzej Ircha, którzy przyszli do klubu za sprawą Andrzeja Lichawskiego. Pan Andrzej na Walnym Zebraniu został doakceptowany do Zarządu Klubu. Ponadto dzięki niemu w drużynie znalazł się także Gabriel Szczęsny, który nie wystąpił w spotkaniu z powodu kontuzji.

Od nowego sezonu drużynę seniorów prowadzi znany trener Zbigniew Niewiarowski z Kłodawy.

„Tulisia” Tuliszków - ŁKS Ślesin 4:0 (1:0).

Bramki: Piotr Stolarek, Piotr Wągiel, Mariusz Karczewski - 2. Widzów: 150. Mimo, że ŁKS Ślesin grał na wyższym poziomie niż zwykle i Tulisia musiała zmobilizować swoje siły i trochę powalczyć, to mecz nie był olśniewającym widowiskiem. Walczono przede wszystkim o punkty, które zupełnie słusznie należały się Tulisii.

Puchar Polski na szczeblu Okręgu

Komisja Wydziału Gier na posiedzeniu Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koninie przeprowadziła losowanie pierwszego rzutu Pucharu Polski na szczeblu Okręgu. W rozgrywkach tych obowiązkowo muszą występować drużyny seniorów zgłoszone do rozgrywek w klasie okręgowej i A klasie. Wszystkie mecze pierwszego rzutu rozegrane zostały już w środę 26 sierpnia.

„Znicz” Władysławów - „Tulisia” Tuliszków 0:8 (0:6).

Bramki: Robert Klupiński - 2 (17' i 58'), Piotr Stolarek - 2 (21' i 38'), Karol Wasiewicz (31'), Waldemar Zieliński (41'), Arkadiusz Zajdel (43'), Mariusz Karczewski (68'). Żółte kartki: Roman Chudzik - „Znicz” (65'). Sędzia: Maciej Śliwiński z Konina.

W pierwszej połowie gra była wyrównana. Mecz miał szybkie tempo i było dużo akcji z obu stron, jednak skuteczniejsi byli goście. W 38 minucie ładną bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego zdobył Piotr Stolarek. W drugiej połowie nic się nie zmieniło, bramki nadal zdobywali piłkarze „Tulisii”.



Jedna z akcji w czasie meczu „Tur” Turek - GKS Strzałkowo

LZS Ostrowsko - „Tur” Turek 0:2 (0:1).

Bramki: Robert Frankowski - 2. Skład „Tura”: Witold Patrzykont - Waldemar Ogrodowczyk, Mariusz Ircha, Piotr Świniarski, Przemysław Witkowski (od 46' Grzegorz Wojciechowski), Sylwester Śliga, Andrzej Ircha - Janusz Pańczyk (od 46' Andrzej Kiepus), Robert Frankowski.

Cały czas wyraźnie zaznaczała się przewaga „Tura”. Ostrowsko ograniczało się jedynie do obrony własnej bramki. Odnotowano dwa kontrataki w ich wykonaniu, po jednym z nich piłka odbiła się od poprzeczki. W drugiej połowie sędzia nie uznał jednej bramki w wykonaniu „Tura”. W spotkaniu tym po raz pierwszy wystąpili: Andrzej Kiepusa i Piotr Świniarski.

„Kasztelania” Brudzew - „Olimpia” Koło 2:10

„Orzeł” Kawęczyn

- „Victoria” Grabów 2:3 (0:1).

Bramki: Krystian Krawczyk, Dariusz Mielczarek. Sędzia: Maciej Podziński z Konina. Widzów: 100.

W pierwszych minutach meczu zawodnik Grabowa pechowo upadł,

bez jakiegokolwiek faulu i złamał kciuk. Został odwieziony karetką do szpitala. Gra na boisku podobała się wszystkim, ponieważ mecz był bardzo wyrównany i akcje odbywały się raz na jedną, raz na drugą bramkę. Dziesięć minut przed końcem meczu przy wyniku 2:2 zespół z Grabowa strzelił zwycięską bramkę. Zawodnikom „Orła” nie udało się już odrobić straty.

„Wicher” Dobra - „Baszta” Uniejów 4:1(1:0).

Bramki dla „Wichru”: Andrzej Wielogórski (12'), Karol Rusek (54'), Krzysztof Wroński (85'), Arkadiusz Gołydyka (87'); dla „Baszty”: Tomasz Miśkiewicz (86'). Żółte kartki dla „Baszty”: Jacek Miśkiewicz (56'), Jakub Chaberski (59'); dla „Wichru”: Łukasz Czupryński (57'), Krzysztof Darul (77'). Sędzia: Marek Wałęsa z Brzeźna. Widzów: 150.

Cały mecz to zdecydowana przewaga gospodarzy, która znacznie się zwiększyła w drugiej połowie. Gra była dosyć spokojna, mimo kilku żółtych kartek. Dopiero po zdobyciu przez zawodników Dobrej dwóch bramek w szeregach uniejowian zapanaowała nerwowa atmosfera. W drugiej połowie w ciągu trzech minut kolejno padły trzy bramki, w tym dwie dla „Wichru”.

Do drugiej tury rozgrywek zakwalifikowały się następujące drużyny: „Tulisia” Tuliszków, LZS Młodziejewo, ŁKS Ślesin, „Błękitni” Makołno, „Tur” Turek, „Olimpia” Koło, GTSiR Górnik KWB, „Victoria” Grabów, „Sokół” Budziszewo, „Zjednoczeni” Rychwał, GKS Sompolno, „Nałęcz” Babiak, „Victoria” Witkowo, LZS Świnice Warckie, „Strażak” Kramsk, „Wicher” Dobra, „Polonia” Golina. Losowanie drugiego rzutu Pucharu Polski odbędzie się we wrześniu, a rozgrywki będą uzależnione od warunków atmosferycznych. Natomiast finały na szczeblu wojewódzkim rozegrane zostaną dopiero na wiosnę. IK

Lekkoatleci w Słubicach

Klub „Maraton” zakończył trzytygodniowy obóz w Ośrodku Sportów i Rekreacji w Słubicach. W tym roku obchodzono dwudziestoletnią rocznicę obozowania w tym atrakcyjnym miejscu.

Kadra klubu „Maraton” w składzie: Mirosław Panfil, Marcin Panfil i Albin Zańko oraz 37 uczestników - młodzików i juniorów z L.O. w Turku, z Technikum w Kaczkach i absolwentów szkół podstawowych

mieszkało w domu wypoczynkowym przy stadionie olimpijskim w Słubicach. Codzienny rozkład zajęć oprócz posiłków obejmował dwa treningi po dwie godziny oraz pływanie. Ośrodek w Słubicach jest świet-

nie przygotowany do prowadzenia obozów sportowych, może właśnie dlatego lekkoatleci z „Maratonu” tak często powracają do tego miejsca.

Uczestnicy obozu organizowali piesze wycieczki do Frankfurtu nad Odrą, gdzie spędzali swój wolny czas. W ramach współpracy polsko-niemieckiej we Frankfurcie w ośrodku przygotowano olimpijskich mogli korzystać z wielu atrakcji. W tym potężnym ośrodku jest kryty tor kolarski, ogromna hala widowiskowo-sportowa, dwie duże sale gimnastyczne, siłownia, fitness club i salon odnowy biologicznej. Właśnie na tym stadionie w ubiegłym roku na mityngu lekkoatletycznym startował Artur Małolepszy z klubu „Maraton”.

W ośrodku w Słubicach oprócz turkowskiej młodzieży byli także lekkoatleci z: LKS Siedlice, z „Orła” Namysłów i „Lubusza” Słubice. Przeprowadzane były towarzyskie zawody między obozującymi tutaj klubami. Ponadto na treningach instruktorzy wymieniali się między sobą doświadczeniami i często prowadzili zajęcia z innymi grupami.

Na obozie jak zawsze zawierano nowe znajomości i odnawiano stare przyjaźnie. Jednak czas aktywnego wypoczynku szybko minął i trzeba było wrócić do domu...

Irena Kubiak

Długodystansowcy z sekcji Cross przy KSISW wzięli udział w biegach nadmorskich w Szczecinie i w Jarosławcu.

W szczecińskim biegu na dystansie 20 kilometrów wziął udział Zbigniew Dawid, natomiast w tym samym dniu w Leńborcu startował w maratonie ekologicz-

nie reprezentowało czterech biegaczy. Z Crossu Krzysztof Tomaszewski zajął 21 miejsce i 10 w swojej kategorii wiekowej (30-39 lat) z czasem 59,25 min, a z „Kasztelanii” Brudzew Krzysztof Pocztowski był 84 w klasyfikacji ogólnej, a w swojej kategorii wiekowej 23 (30-39 l) w czasie 1.10.01. Jego brat

Letnie biegi

nym Krzysztof Tomaszewski, który w gronie 226 zawodników zajął 14 miejsce z doskonałym czasem 2.38.01.

Następny bieg odbył się na piaszczystej plaży ze startem w Jarosławcu. Dystans 15 kilometrów trzeba było pokonać w trudnych warunkach w czasie deszczu i przy porwistym wietrze. Nasz rejon

Marcin Pocztowski zajął 130 miejsce, a w kategorii wiekowej 16-18 lat 21 miejsce z czasem 1.15.46 oraz Krzysztof Rosicki zajął 164 miejsce, w kategorii wiekowej 19-29 lat był 32 w czasie 1.22.50. Na 240 zawodników bieg ukończyło 224. IK

Turniej warcabowy

Koło sportowe „Start” działające przy SI „Sintur” wraz z Klubem Weteranów zorganizowało turniej warcabowy o mistrzostwo miasta Turku. Puchar dla zwycięzcy ufundował Marek Głapa, właściciel sklepu zoologiczno-wędkarskiego. W turnieju uczestniczyło szesnastu zawodników, z których utworzono trzy grupy.

Wyniki końcowe:

1. Czesław Kowalski
2. Wincenty Robak
3. Zdzisław Buchelt
4. Olgierd Klonowski
5. Krzysztof Witkowski
6. Jacek Frątczak

GINNASTYKA DLA PAŃ

- ćwiczenia zapobiegające bólowi kręgosłupa;
- kształtujące postawę ciała;
- wzmacniające po zabiegach operacyjnych

ŚRODA, PIĄTEK 18.30
SALA PRZY KRYTEJ
PŁYWAŁNI
BARBARA ZAŃKO
TEL. 278-55-05



Uczestnicy obozu lekkoatletycznego na tle toru kolarskiego we Frankfurcie nad Odrą

AGATA SZADURA - 1 16 lat, WAGA



Mieszka w Turku i uczy się w Zasadniczej Szkole Zawodowej, będzie handlowcem. W czasie wakacji aktywnie wypoczywa jeżdżąc na rowerze. Kocha wszystkie zwierzęta, ale najbardziej konie. Poza tym lubi czytać książki i chodzić do kina. W sobotnie, letnie wieczory doskonale bawi się ze znajomymi w dyskotekach.

WIOLETTA ADACH - 4 18 lat, BLIŹNIAK



Mieszka w Turku i uczy się tu w zaocznym studium administracji biurowej. Uwielbia wszystkie zwierzęta. Jednak jej największą pasją są samochody, kocha szybką jazdę, chociaż nie ma jeszcze prawa jazdy. W ubiegłym roku Wioletta brała udział w wyborach Miss Koloseum, w których otrzymała nagrodę fotoreporterów.



KATARZYNA MADEJA - 2 18 lat, STRZELEC

Mieszka w Turku, a uczy się w Technikum Technologii Żywności w Kaczkach Średnich. Jej pasją są dwie zupełnie przeciwne sobie dziedziny: teatr i szybkie motory. Ale taka właśnie jest Kasia subtelna, a jednocześnie bardzo energiczna. Bardzo lubi się bawić, dlatego w ubiegłym roku wzięła udział w wyborach Miss Koloseum, a w tym roku postanowiła spróbować szczęścia w naszym konkursie.



ILONA NIEMOWNA - 3 16 lat, WAGA



Ilona mieszka w niewielkiej miejscowości Krwony (gm. Brudzew). Uczy się w Turku, w Liceum Ekonomicznym. Lubi dobrą muzykę, czyta książki. Jest bardzo towarzyska, chętnie przebywa z ludźmi i nawiązuje nowe przyjaźnie. Kocha przyrodę, dlatego często wypoczywa na łonie natury. Mówi, że jednak przede wszystkim ceni dobrą zabawę, dlatego zgłosiła się do naszego konkursu.

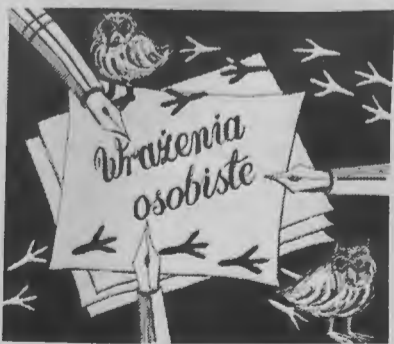


WYBIERZ SAM

Mamy jeszcze trzy tygodnie do końca lata i w tym czasie zaprezentujemy kandydatki do tego tytułu. Czytelnicy ECHA mogą oddawać na nie głosy przysyłając wypełnione kupony do redakcji lub wrzucając do redakcyjnej skrzynki. Impreza finałowa odbędzie się w ostatnią sobotę lata w MDK. Zapraszamy na nią już teraz.

Wybieram Dziewczynę Lata nr

imię i nazwisko



Dzień dobry, cześć i czotem. Pytacie skąd się wzięłam? Ano przeszedłem z „Echa” do „Echa” i myślę dalej rozwijać swoje molowe skrzydełka. Na początku jednak przepraszam, za ostatnią pustkę w mojej rubryce. Zostawiłem gamoniom swój felieton, a oni zgubili go i napisali, że jestem na urlopie. Ale już wróciłem i smaruję dalej.

To całe zamieszanie z „Echem” to nic innego jak wynik wojny turkows-

ko—konińskiej, która toczy się na różnych frontach. Wiadomo, że tym z Konina trudno pogodzić się z utratą województwa i przed zmianą administracyjną chcą jeszcze zachachnąć co się da. Tak było już przy projekcie zmniejszenia o 30% łóżek naszego szpitala. Projekt tej „reformy” wymyślili lekarze z Konina przy milczącym poparciu Urzędu Wojewódzkiego. Nie wiadomo zresztą, czy to nie zostanie w końcu zrealizowane, bo innego planu reformy nie ma. O utrzymanie swoich wpływów walczą w Koninie wiele instytucji, które chcą za wszelką cenę pośredniczyć między Turkiem, a Poznaniem. W przypadku mediów jest to również bardzo czytelne. W Koninie powstały już dawno oddziały kilku dzienników, redagują one z powodzeniem strony poświęcone takim miastom jak Koło i Turek. Również „Przegląd Koniński” miał apetyt na wchłonięcie „Echa” i zrobienie z tej gazety

wkładki. Na szczęście zespół utrzymał niezależność.

W wielu dziedzinach się turkowiandom udało. Nowo tworzony oddział Kasy Chorych na województwo konińskie prawdopodobnie będzie miał siedzibę właśnie w Turku, co podnosi znaczenie miasta i stwarza nowe miejsca pracy. Coraz bardziej realne są też plany utworzenia w Turku kolejnej filii wyższej szkoły, na wzór Politechniki Łódzkiej w Kaczkach. Ma więc nasze miasto szansę, aby zamknąć okres uzależnienia się od Konina zapoczątkowany reformą z 1975 r. Te 23 lata wspólnoty wojewódzkiej niczego dobrego nam nie przyniosły. Wyliczenie strat nie ma sensu, można natomiast sobie pomarzyć jak Turek będzie wyglądał za następne 23 lata. Wielu z nas myśli o tym pesymistycznie, pamiętając o czarnych perspektywach kopalni, ale proces zamykania tego zakładu będzie się odbywał stopniowo, za-

trudnienie redukuje się samoistnie, więc nie ma powodów do paniki. Powstaje natomiast zredukowana ziemia, którą rolnicy uprawiają na nowo. Powstają zbiorniki wodne, które z czasem mogą stać się prawdziwym zagłębiem turystycznym. A pieniądze z rozrywki i wypoczynku może być naprawdę olbrzymi, co pokazują amerykańskie inwestycje w tej branży. Jeśli do tego ziszczą się marzenia malanowian o gazie i ropie (też zupełnie realne), to za te 23 lata w Turku może być zupełnie ciekawie.

I piszę to wszystko nie tylko dlatego, że jest to inauguracyjny felieton w pierwszym numerze nowego pisma. Po prostu jak spojrzeć wstecz, to żyje nam się coraz lepiej i wszystkie zmiany *suma summarum* wychodzą nam na dobre. Więc czasami trzeba to odnotować, a teraz jest ku temu okazja. Do zobaczenia za tydzień.

Mól Lokalny

KONKURS

Przypominamy, że 1998 r. obchodzimy Rok Mickiewiczowski. Do końca grudnia w „Tygodniku Echo Tureckie” będziemy publikowali pytania dotyczące życia i twórczości naszego wieszcza. Pytania układa Miejska Biblioteka Publiczna, która jest także fundatorem nagród. Losujemy je raz w miesiącu, a na koniec roku wśród wszystkich uczestników konkursu rozlosujemy nagrodę główną. A teraz pytanie o trzy utwory Adama Mickiewicza, które powstały w okresie jego wileńsko—kowieńskiej twórczości. Należy je wybrać spośród z niżej wymienionych utworów: *Dziady cz. II, IV, Pan Tadeusz, Sonety Krymskie, Liryki Łozańskie, Grażyna, Ballady i romanse, Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego.*

Odpowiedź

Moje imię i nazwisko

Przykona

Szkoła w Przykonie powstała prawdopodobnie około 1920 roku, ale obecny budynek, w którym uczą się dzieci został oddany do użytku trzydzieści lat później. Dyrektorem szkoły, w której pracuje 30 nauczycieli jest Jadwiga Ratajczyk. W tym roku w tej placówce oświatowej będzie uczyło się 305 dzieci, o siedmioro więcej niż w roku ubiegłym. Powstanie 16 oddziałów, wszystkie klasy od pier-

wszej do ósmej będą podwójne. W ramach innowacji oświatowych w klasach pierwszych i czwartych zostanie wprowadzony język angielski, jako drugi język obowiązkowy. Oprócz tego we wrześniu powstaną w szkole kółka zainteresowań, na które dotychczas brakowało pieniędzy. Dzieci będą mogły poszerzać swoje wiadomości z zakresu języka polskiego, matematyki i informatyki. W klasach ósmych za-



Na szkolnym przystanku



Dyrektorka szkoły Jadwiga Ratajczyk

miast techniki będzie wprowadzony nowy przedmiot - elementy informatyki (2 godziny tygodniowo). W ramach ogólnopolskiego programu „Pracownia internetowa w każdej gminie” zostanie zorganizowana pracownia komputerowa. We wrześniu nastąpi też oddanie do użytku trzykondygnacyjnego budynku sportowego. Dzieci będą miały do dyspozycji salę gimnastyczną o wymiarach 30x27 m, szatnię, sanitariaty z natryskami. Pomyślano również o sali do ćwiczeń korekcyjnych, ze specjalną salą rehabilitacyjną dla osób niepełnosprawnych. Na tym nie skończy się rozbudowa szkoły, w najbliższym czasie planowana jest dobudowa bloku żywieniowego.

Słodków

W tym roku do pierwszej klasy trafi 35 dzieci, w szkole będzie 249 uczniów. Liczba oddziałów się nie zmieni, będzie ich 11. Dzięki pomocy urzędu gminy i Ministerstwa Edukacji Narodowej planowane jest założenie pracowni komputerowej w ramach ogólnopolskiego programu. Szkoła ta jest ciągle modernizowana, niedawno urządzono sanitariaty, wykończono też kuchnię i wymieniono grzejniki. W czasie wakacji dyrekcja zadbała o to, by we wrześniu kiedy dzieci wrócą do szkoły miały bezpieczną drogę. Dlatego założony został chodnik prowadzący do szkoły i zagospodarowany taras przed przed budynkiem. Inwestycje te zostały wykonane z pieniędzy pochodzących z budżetu szkoły i komitetu rodzicielskiego. Szkoła funkcjonuje od 1962 roku, w 1988 roku zostało dobudowane przedszkole. Pracuje tu 15 nauczycieli. W październiku kiedy ostatnie dwie osoby zdadzą egzaminy magisterskie, wszyscy nauczyciele



Pani dyrektor Jagoda Glapa

będą mieli wykształcenie wyższe. Szkoła posiada bogate tradycje turystyczne, co roku organizowane są wycieczki, przy których dyrekcja może liczyć na wsparcie urzędu gminy. W czasie wakacji 40 dzieci z terenu gminy Słodków pojechało na kolonie w Beskidy. Zorganizowano trzy 12-to dniowe turnusy, a opłata za jedno dziecko wynosiła jedynie 130 zł. Resztę dofinansowała gmina.

Malanów

W wrześniu 1997 r. oddano do użytku nowe skrzydło budynku Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Malanowie. Przybyło 8 nowych izb lekcyjnych, co poprawiło znacznie warunki pracy i umożliwiło wprowadzenie systemu jednozmianowego. Szkoła dysponuje teraz 13 salami lekcyjnymi, pracownią techniki i salą gimnastyczną. Do tej pory w szkole nie było pracowni komputerowej, ale jest szansa, że to się zmieni, gdyż złożono wnioski do MEN w sprawie uczestnictwa w programie internetowym.

W 16 oddziałach (wszystkie klasy podwójne) uczy się 438 dzieci, oprócz tego jest jeszcze oddział zerowy (18 dzieci). W tym roku do klas pierwszych przyjęto 58 maluchów. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba dzieci wzrosła o 23,4%. Pierwszaki będą uczęszczały do dwóch klas, a ich wychowawczyniami zostały panie: Mirosława Andrzejczaki Emilia Andrzejczak. Pod koniec września lub na początku października odbędzie się niezwykle ważna dla pierwszoklasistów uroczystość — pasowanie na uczniów. Dzieci składają ślubowanie, otrzymują maskotki, a rodzice przygotowują poczęstunek.

Do tej pory nauczyciele bezpłatnie przygotowywali uczniów do konkursów i olimpiad. W tym roku będą jednak prowadzone kółka za-



Dyrektor Kazimiera Filipowicz

interesowań. Dzieci mogą wybierać między kółkiem polonistycznym, matematycznym, fizyko—chemicznym i sportowym (sekcja piłki siatkowej). W szkole będzie też działał zespół wokalnie—muzyczny.

Dzieci z Malanowa chętnie biorą udział w konkursach przedmiotowych, mogą się pochwalić dużymi osiągnięciami sportowymi (królujecie piłką siatkową). Warto przypomnieć, że według wyników egzaminów do LO w Turku, szkoła z Malanowa, spośród największych szkół gminnych zajęła w rejonie turkowskim pierwsze miejsce. A w tym roku w malanowskiej szkole odbyła się ostatnia w historii regionu konińskiego wojewódzka inauguracja roku szkolnego.



W szkole zawsze jest wesoło

Tradycyjną formą uczniowskiej działalności są gazetki szkolne. Każdego roku w szkołach rejonu turkowskiego ukazują się ich ok. kilkadziesiąt w nakładzie od 10 do 100 egzemplarzy. W tym roku też zapewne wkrótce po „rozkreśnieniu” się szkolnego życia, amatorzy dziennikarstwa zabiorą się za redagowanie gazetek.

Gazetki

Nasza redakcja zamierza waszą pracę wspomagać i oceniać. W drugim semestrze ogłosimy konkurs dla gazetek i zorganizujemy spotkanie wszystkich zainteresowanych redaktorów. Już dziś możecie rozpocząć przygotowania. Życzymy przyjemnej pracy i do zobaczenia na podsumowaniu konkursu.



Korytarz szkolny zawsze jest pełen gwaru

Kawęczyn

Od września do szkoły będzie uczęszczało 168 uczniów.

Pani dyrektor Arleta Biegańska mówi, że nadal jest tendencja wzrostowa i z roku na rok przybywa uczniów. Jak na razie niewiele się zmieni, będzie osiem oddziałów szkolnych i jeden oddział przedszkolny. W Kawęczynie jest realizowany podstawowy program

oświatowy, a jedyną nowością będzie wprowadzenie gimnastyki korekcyjnej w klasach I-III. Gimnastykę, będzie prowadziła nauczycielka wychowania fizycznego, która zdobyła w tym zakresie specjalne uprawnienia, kończąc poddyplomowe studium. W nowym roku rozpoczęta zostanie również budowa długo oczekiwanej sali gimnas-



Arleta Biegańska lubi się uczyć, od miesięcznika „Wiedza i Życie” otrzymała tytuł erudyty I stopnia. Została również zaproszona do telewizyjnego programu „Miliard w rozumie”



Herbata w szkole smakuje lepiej niż w domu

tycznej. Do tej pory maksymalnie jest wykorzystywane boisko szkolne, na którym grają nie tylko uczniowie, ale również młodzież starsza.

Szkoła nadal nadrabia zaległości związane z doposażeniem, dlatego w tym roku na dodatkowe zajęcia pieniędzy nie starczy. Grono pedagogiczne, zachęczone przez panią dyrektor chętnie pogłębia wiedzę związaną z reformą oświaty. Jak twierdzi pani Biegańska największym problemem jest brak nauczycieli języków obcych.

W Turku mamy dwa baseny: jeden odkryty w Ośrodku Sportu i Rekreacji oraz drugi kryty, niedawno oddany do użytku. Ten odkryty kończy już swój sezon razem z końcem wakacji, a dla drugiego sezon w pełni zaczyna się z początkiem roku szkolnego.

Przez całe lato pięciu ratowników pełniło dyżury na basenie przy ul. Armii Krajowej. Zawodowo i społecznie pracowali: Piotr Bińkowski, Dariusz Matczak, Tadeusz Tomczak, Jacek Sokołowski i Paweł Mikołajczyk. Wszyscy zgodnie twierdzą, że frekwencja na basenie uzależniona była od kapryśnej w tym roku pogody. Gdy było upalnie zdarzało się, że znajdowało się tu od 300 do 1.700 amatorów kąpielni, ale

Baseny na lato i zimę

bywało i tak, iż w czasie chłódów pilnowano tylko pustego obiektu w ciepłych dresach. Na basenie nie odnotowano groźnych sytuacji, ale ratownicy musieli bacznie obserwować rozbrykane dzieci, które często biegały i skakały po śliskiej posadzce, a w wodzie wskakiwały sobie na plecy. Zachowania takie mogłyby doprowadzić do nieszczęśliwych wypadków. Tylko raz interweniowało pogotowie, gdy szesnastolatek wskoczył pechowo do wody i rozciął sobie łuk brwiowy. Chłopakowi założono trzy szwy i na szczęście na tym się skończyło. Przy drobnych urazach i skaleczeniach ratownicy muszą jednak radzić sobie sami, udzielając fachowo pierwszej pomocy. Ratownik Piotr Bińkowski powiedział: — *Szkoda, że sezon już się kończy, bo razem z nim kończą się wakacje i prawie od razu zaczyna się jesień. Gdy było ciepło przychodziły na basen przeważnie dzieci i młodzież - stanowili oni ok. 80 procent użytkowników kąpieliska. Muszę jednak przyznać, że po dwóch miesiącach pracy polegającej na pełnej koncentracji jesteśmy trochę zmęczeni. Na basenie byliśmy przecież codziennie, niezależnie od pogody.*

Kryta pływalnia cieszy się w Turku coraz większym powodzeniem. Minął dopiero miesiąc od momentu oddania jej do użytku, a już turkowie wracający z wakacji i urlopów zaczynają wypełniać puste do niedawna tory. Na pływalni pracują ratownicy: Paweł Szczepaniak - kierownik zespołu, Piotr Bińkowski, Robert Soliński i Tomasz Gargula. Ponadto jest trzech gospodarzy obiektu, sześć sprzątarek, a całością zarządza Piotr Zapałowski.

Z początkiem roku szkolnego na basenie będzie szczególnie tłoczno. Codziennie korzystać będą z niego szkoły podstawowe i średnie, od godziny 8.00 do 18.00. Do czasu skalkulowania kosztów utrzymania obiektu, szkoły nie będą wnoszą opłat za korzystanie z pływalni w ramach lekcji wychowania fizycznego. Jeżeli jednak ktoś będzie chciał wynająć cały basen prywatnie, będzie musiał zapłacić 240 zł za godzinę. Za wynajęcie torów I - III (dla siedmiu osób) trzeba będzie zapłacić 40 zł, za tor czwarty (dla dziesięciu osób) - 50 zł, a za brodziki (dla 20 osób) - 80 zł. Pan Zapałowski twierdzi: — *Obiekt jest bardzo dobrze zabezpieczony i wyposażony. Gwarantuję, że można tutaj pożytecznie i mile spędzić czas. Dla tych, którzy posiedzą tu dłużej jest przytulny bar, gdzie można się napić i dobrze zjeść. Z widowni (276 miejsc) można pooglądać pływających. Ponadto obiekt jest przystosowany dla niepełnosprawnych, są dwa wejścia umożliwiające swobodne poruszanie się na wózkach inwalidzkich, odpowiednie windy jadące z parteru bezpośrednio na basen, wjazd na taras widowiskowy, toalety i przebieralnie. Basen będzie wykorzystany maksymalnie każdego dnia, ale chcemy, aby soboty i niedziele były dla mieszkańców miasta.*

Przy basenie jest także sala gimnastyczna przystosowana do gier zespołowych, pomieszczenia do hydroterapii, fizykoterapii, bicz szkockie, sala masażu pod ciśnieniem. Te ostatnie pomieszczenia czekają na osoby, które zainteresują się prowadzeniem w nich działalności terapeutycznej.

W basenie mieści się 600 metrów sześciennych wody i raz na cztery godziny każdy litr wody jest wymieniany. Temperatura wody zawsze waha się od 26 do 28 stopni Celsjusza, a wilgotność powietrza dochodzi do 60 procent. Wszystkie te dane są skrupulatnie kontrolowane - odczytują je i spisują pracownicy ze specjalnych wskaźników komputerowych.

Turkowskie baseny będą pracowały zamiennie, tzn. pływalnia kryta będzie czynna przez cały rok szkolny, a w sezonie letnim, w czasie gdy będą tu przeprowadzane remonty i konserwacje, turkowie będą mogli korzystać z basenu przy ul. Armii Krajowej.

Irena Kubiak



Latem zaprasza OSiR



Piotr Zapałowski kierownik krytej pływalni

15 sierpnia, w święto Matki Boskiej Zielnej, NSZZ „Solidarność” w Gdańsku zorganizowała maraton (42,195 km). Startowało w nim 270 zawodników, ale pięćdziesięciu nie ukończyło biegu.

Z rejonu tureckiego w maratonie udział wzięli Aleksander Grzegorzewski z klubu „Kasztelania” w Brudzewie. Bieg ukończył w czasie

3.47.16 i ostatecznie zajął 103 miejsce, natomiast w swojej kategorii wiekowej był jedenasty. Prezydent miasta Gdańska dokonał oficjalnego otwarcia maratonu przy bramie stoczni. W podniosłej atmosferze biegacze złożyli kwiaty pod pomnikiem poległych stoczniowców, po czym przy dźwiękach orkiestry ruszyli na start. Początek biegu prowadził na Westerplatte, a następnie powrócił ulicami Gdańska aż na ul. Długa. W czasie całej trasy tłumy witały i pozdrowiały biegaczy na ulicach i w domach - na balkonach

Maraton w Gdańsku

w ogóle mięśni, noga była twarda jak kamień. Nie mogłem uwierzyć jak wstał i na całkowicie sztywnych nogach pokuścił do mety. Bieg ukończył i to był jego sukces.

Aleksander Grzegorzewski z ogromnym wzruszeniem wspomina maraton gdański. Spotkał tam wielu przyjaciół, z którymi przeżywał chwile radości i smutku. Na mecie widział ogromne dramaty, były łzy rozpacz, bólu, ale i prawdziwego szczęścia. IK

VIDEO HITY

„Jutro nie umiera nigdy” USA. Film sensacyjny. Brytyjski agent James Bond odbywa rutynową inspekcję przełęczą na granicy afgańsko-pakistańskiej. Wpada na trop organizacji przemytniczej, która handluje bronią. Bond rozpoczyna śledztwo - i spotyka dawnych znajomych, którzy próbują go zgładzić.

„Kolekcjoner” USA Poruszony wiadomością o zaginięciu swej siostrzenicy detektyw i psy-

cholog sądowy Alex Cross przyjeżdża do Durham, miasta w którym studiowała. Przez policję i władze uczelni traktowany jest jak intruz, ale nieoczekiwanie zyskuje sojuszniczkę - dr Kate McTierman, która także została porwana, ale udało się jej zbiec. Używający kryptonimu Casanova psychopata rzuca wyzwanie Crossowi. Zaczyna się wyścig z czasem.

Wypożyczalnia Kaset

VIDEO - HIT

ul. Kączkowskiego 12
ul. Wyszyńskiego
Zaprasza codziennie
w godz. 12.00 - 20.00

P.H. HANDROL

Magazyn
w Kawęczynie
prowadzi skup zbóż:
- pszenica i żyto

Tel. 278-65-22
278-06-14 wew. 147

CENTRUM
JEZYKÓW
OBCYCH

poszukuje współpracowników
ze znajomością
języka angielskiego

Tel. (0-602) 522-283



LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie piętrowe 38 m² na większe, może być z zadłużeniem. Tel. 289-14-32.

WYNAJMĘ garaż na Os. Łąkowa. tel. 289-14-02 po 18-tej.

SPRZEDAM mieszkanie w Smaszewie 60 m² c. 20.000. Tel. Tuliszków 211.

1.000 DOLARÓW NAGRODY ZA znalezienie lokalu nadającego się na pub. Tel. 278-09-52 po 17-tej.

POSIADAM mieszkanie o pow. 33,15 m² w starym budownictwie 1 pokój, kuchnia, łazienka z WC. Zamienię na większe z możliwością spłaty zadłużenia. (0-601) 89-03-60.

SPRZEDAM mieszkanie z garażem i ogrodem, ul. Kaliska 9, 278-59-00.

NIERUCHOMOŚCI

BIURO Obrotu Nieruchomościami „SIGNO”, Browarna 2.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 7 ha, budynki murowane, woda, c.o., telefon k/ Tuliszkowa 278-43-24 wew. 445.

KUPIĘ dom w Turku lub okolicy (może być w stanie surowym) 278-29-16.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w centrum Turku. Tel. 278-06-92.

ODDAM teren pod parking dla samochodów ciężarowych. Tel. 278-09-66.

WYNAJMĘ lokal na sklep piekarniczo-ciastkarski z zapleczem produkcyjnym w centrum Turku. Tel. 278-15-19.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne z zabudowaniami. Antoni Kowalczyk, Korytków gm. Turek.

WYDZIERŻAWIĘ w Czachulcu warsztaty ogrzewane, plac oraz udostępnię korzystanie z wagi wozowej. Tel. 278-06-14 wew. 15.

SPRZEDAM dom jednorodzinny na Osiedlu Uniejowskim. Tel. 289-12-51.

SPRZEDAM działkę budowlaną ok. 30 arów w Malanowie. Tel. 278-39-77 wew. 254.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 9 ha z zabudowaniami. Wiadomość: Kazimierz

Frontczak, Tamowa 9, 62-720 Brudzew.

KUPIĘ dom do remontu Turek - okolice, (0-601) 55-62-88 po 15-tej.

SPRZEDAM dom przy ul. Kolskiej w Turku, 278-50-66 do 16-tej.

SPRZEDAM nowe budynki c.o. + woda oraz 6 ha, cena do uzgodnienia. Tel. 278-47-49.

SPRZEDAM 2 ha w Laskach przy trasie oraz poloneza 86 r., 278-62-31.

KUPIĘ dom jednorodzinny z działką w Turku, tel. 278-03-78 wew. 382.

SPRZEDAM sklep na ul. Kolskiej, tel. 278-36-34 po 19-tej.

DO sprzedaży: dom stan surowy 62.000 zł; dom do wykończenia 150.000 zł; działka budowlana 10 arów 12.000 zł; mieszkanie piętrowe 48 m² 38.000 zł; M-3 - 58.000 zł. „SIGNO” Browarna 2.

PILNIE sprzedam lokal wolnostojący pow. 200 m² 9 arów działka z parkingiem w Tuliszkowie. Tel. 278-43-24 wew. 471.

SPRZEDAM dom w Turku, 278-33-45 po 16-tej.

POSIADAM do wynajęcia budynek o pow. 240 m² nadający się na hurtownię, magazyny, garaże. Tel. po 19-tej 278-36-34.

RÓŻNE

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, wewnętrzne, tapicerki drzwiowe, przeróbki okien, drzwi i zamki Gerda, drzwi i zamki dodatkowe, wizytówki drzwiowe. Tel. 278-58-51; (0-603) 222-195.

ZESPÓŁ instrumentalno-wokalny „STYL” dancingi, wesela, imprezy okolicznościowe. (0-601) 278-47-49.

REKLAMA wizualna - szyldy, tablice informacyjne - reklamowe, reklama na samochodach. (0-601) 233-339.

WYRÓB i sprzedaż siatki ogrodzeniowej, ceny producenta, Faktury VAT. Piętno 80A, 62-741 Grzymiszew. Tel. 278-05-02 wew. 131.

ZESPÓŁ Muzyczny „FAWORYT” - wesela, dancingi, zabawy i inne. Najniższe ceny. Fachowa obsługa, kasety do wglądu. Tel. 278-49-90 po 20-tej.

OLCZE, brzozę - większą ilość kupię, płatne gotówką przy odbiorze. Sprzedam

Ursus C-360. Tel. (0-63) 289-14-10, (0-601) 34-60-32.

SKUP skór nutrii, lisów rudych oraz używane futra (nutria, karakulu) Turek - Targowisko (parking) 8.09.1998 r. godz. 14.00-15.30 samochód osobowy Audi.

MONTAŻ okien, paneli podłogowych, ściennych, regipsy, sufitu podwieszane, ściany działowe, malowanie, szpachlowanie, tel. 278-47-31.

ZESPÓŁ Muzyczny „Rapsodia” - obsługa zabaw, wesel, 278-29-81.

ZAMÓW dobry gaz w TUR-GAZ. Dzwonisz - masz taniej do 20%. Tel. (0-601) 536-519 od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-17.00.

TRANSPORT na trasie Konin - Turek - Konin. Codziennie w późnych godzinach wieczornych. Szczegóły pod nr. 278-47-49.

USŁUGI

ODNAWIANIE odzieży skórzanej, czyszczenie futer i farbowanie kozuchów. **Wyrób pieczętek** w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek, ul. Milewskiego 10 GS „Sch”.

ZŁOTA rączka - wszelkie drobne naprawy, 278-36-19.

ZAKŁAD Szklarski w Dobrej wykonuje napisy nagrobkowe na szkło, granicie, marmurze. Ceny od 0,60 zł za literę. Tel. 470 Dobra.

PRODUKCJA mebli oraz wykańczanie wnętrza drewnem: boazeria, panele, schody, pawłace itp. Grzymiszew, Lipowa 5.

UKŁADANIE glazury, tynki, posadzki. Tel. 278-61-81.

PROFESJONALNE czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej, doskonała skuteczność. Rachunki, 278-06-23.

ANTENY indywidualne i zbiorowe. Naprawa i montaż. Tel. 278-42-45.

PRACA

ZATRUDNIĘ do sprzedaży bardzo skutecznych, nowoczesnych, domowych urzą-

dzeń medycznych - rewelacji. Tel. (0-90) 61-54-67.

ZATRUDNIĘ murarza od zaraz. Tel. (0-601) 83-66-62.

AGNECJA Towarzyska zatrudni dziewczyny. Wysokie zarobki, zakwaterowanie. Tel. (0-601) 77-63-92 i 72-48-77.

PRZYJMĘ do pracy akwizytorów. UNICORN T&T S.C., tel. (0-601) 78-61-89.

MŁODA po 2-letniej informatyce z prawem jazdy przyjmie pracę, 278-45-13.

MŁODY wykształcenie zawodowe, mechanik-kierowca kat. B C T poszukuje pracy. Rosiak Zbigniew, Czajków 1 k/ Dobrej.

PRZYJMĘ opiekunkę do dzieci, 278-10-36.

Jeśli szukasz pracy, możesz swoje ogłoszenie zamieścić w ECHO gratisowo. Wystarczy nakleić kupon z napisem PRACA i dostarczyć na kartce wraz z treścią ogłoszenia do redakcji.

PRZEPROSINY

PRZEPRASZAM Pana Kazimierza Jasłaka za przykrę w skutkach zajęcie, które miało miejsce przy ul. Armii Krajowej dn. 13.01.1998. Antoni Stec.

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem ul. Żeromskiego 20. Tel. (0-61) 833-34-26 Poznań.

SPRZEDAM gry komputerowe na PC „Redline Racer”, „O-Zone”, „Third Dimension” na Dfx, tel. 278-13-22.

SPRZEDAM ciągnik C-330 i kolumnę parnikową. Waliszek Karol, Wilczków 13, gm. Goszczanów. Tel. (0-43) 829-71-33.

SPRZEDAM rottweilery szczenięta. Tel. (0-63) 289-13-98, kom. (0-601) 76-81-06.

TANIO sprzedam suknię ślubną na szypką i wysoką osobę, 21-41-090 po 17-tej.

SPRZEDAM garaż nowy, murowany, nieużywany, przy ul. Polnej. Tel. 278-49-59.

SPRZEDAM rury metalowe grub. 40 i 80, rurę kominową wym. 300, 3 tunele, 278-42-02.

SPRZEDAM komputer AMIGA 600, 2 joysticki, gry, 278-36-19.

SPRZEDAM kopaczkę, prasę wysokiego zgniotu, talerzówkę. Kolonia Kowale Pańskie 8.

SPRZEDAM przyczepkę samochodową, 278-83-72.

SPRZEDAM silosokombajn jednorzędowy do kukurydzy na gwarancji. Tel. Dobra 176.

SPRZEDAM zamrażarkę Mors 300 L, 278-56-48.

SPRZEDAM kombajn zbożowy, stan dobry, cena 2 tys. zł. Strachocice 38, gm. Dobra, Eugeniusz Pietrzak.

SPRZEDAM pilnie podwójne miejsce na cmentarzu komunalnym. Tel. 289-10-53.

SPRZEDAM C-360, rok 1982. Psary, ul. Zielona 1A, tel. 278-63-26.

SPRZEDAM strugarkę do metali L-600. Wiadomość: Słodków Koonia 68.

SPRZEDAM kwiatamię w centrum Turku koło Pawilonu Handlowego, 278-14-19 po 19-tej.

SPRZEDAM kopaczkę ciągnikową, cena do uzgodnienia. Gadów 9, k/ Dzieźbina.

SPRZEDAM SAMOCHÓD

SKUP samochodów powypadkowych (0-603) 222-133 wieczorem.

FIAT 125p, rok produkcji 1981. Brudzew, ul. Leśna 6.

FIAT Uno 1,7 D, rocznik 1993, pięciodrzwiowy, Kaczki Średnie 38A.

SEAT Ibiza poj. 900, rok 90/91 czarny, 5-drzwiowy, przebieg 79 tys. Tel. 278-82-88 wew. 400.

CITROEN BX 1,4 RE, rocznik 1987 tanio, 278-51-04.

FORD Escort 1,8 rocznik 1991, niebieski, centralny zamek, 278-23-69.

ROBUR diesel, 1988, cena atrakcyjna. Tel. (0-601) 74-82-84, (0-601) 86-17-99.

RENAULT Clio, rok produkcji 1996. Tel. (0-63) 278-32-28.

OPEL Vectra 1,6 sprzedam lub zamienię, rocznik 1991, cena 18.500 zł, 278-33-35.

Jeśli nie sprzedasz samochodu po pierwszym ogłoszeniu, drugie możesz zamieścić gratisowo.

Kandydujesz na radnego? Pomożemy Ci

układamy treść ulotek

robimy zdjęcia

projektujemy komputerowo afisze

KONTAKT

drukujemy i powielamy

tel. 278-47-49

rozwozimy i rozklejamy

GABINET REHABILITACYJNY

mgr reh. J. Białek

TUREK, ul. A. KRAJOWEJ 34A
wtorek, czwartek
Zapisy na telefon: 242-03-42

- REHABILITACJA DZIECI
- REHABILITACJA SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA
- FIZYKOTERAPIA, LASER, MASAŻ

Agencja Towarzyska

„TABU” 24 h

ZAPRASZA

Turek, ul. Graniczna 1
tel. (0-601) 77-63-92
(0-601) 72-48-77



ENDOKRYNOLOG

Iek. med. Teresa Szymaniak

leczenie chorób tarczycy i innych zaburzeń hormonalnych

Turek, ul. 650-lecia 12/2
pn.wt.czw.pt. od 16.00

Rejestracja pod numerem (0-63) 782787

Palilo się na Ogrodowej

W miniony piątek, około godz. 17.50 wybuchł pożar w podwórku między ul. Kaliską a Ogrodową w Turku. Zapaliły się szopy, w których składowany był opał. Kiedy na miejsce przyjechały wozy strażackie, pożar już znacznie się rozprzestrzenił, podwórko było przykryte kłębamii sinego dymu. Na szczęście ogień został szybko ugaszony. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było zwarcie nieprawidłowo zainstalowanych urządzeń elektrycznych. Według relacji strażaków oświetlenie w szopie było prowizoryczne, w dodatku zamontowane na drewnianym podłożu. Właścicielka tego obiektu została ukarana mandatem. **mt**



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy rewiru I
przy Sądzie Rejonowym w Turku
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28
na podstawie art. 953 par. 1 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

1 października 1998 r. o godz. 10.00

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Zygmunta i Ireny małż. Kubiak składającej się z budynku mieszkalnego - stan surowy, ogrodzenia oraz działki nr 347 o pow. 0,0614 ha położonej w miejscowości Żuki gm. Turek mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 7550 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 55.416,40 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 41.562,30 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 5.541,64 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy rewiru I
przy Sądzie Rejonowym w Turku
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28
na podstawie art. 953 par. 1 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

1 października 1998 r. o godz. 9.45

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Bożeny i Józefa Medycznych składającej się z budynku mieszkalnego - stan surowy, budynku gospodarczego, ogrodzenia oraz działki gruntu o pow. 0,0900 ha położonych w miejscowości Kiszewy gm. Tuliszków mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 26346 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 61.246,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 45.934,50 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 6.124,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy rewiru I
przy Sądzie Rejonowym w Turku
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28
na podstawie art. 953 par. 1 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

1 października 1998 r. o godz. 9.30

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Jerzego Chmieleckiego składającej się z działki gruntu nr 181 o pow. 4,11 ha z zabudowaniami - budynek mieszkalny, obora, stodoła położonej w Kozankach Podleśnych mającej urzędową księgę wieczystą nr KW w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 13.326,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 9.994,50 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 1.332,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

ZARZĄD GMINY W TURKU OGŁASZA

I. Przetarg pisemny nieograniczony na nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym i gospodarczym o pow. 5100 m² położoną we wsi Słodków ozn. nr dz. 82/2, cena wywoławcza 60.000,00 zł. Oferty pisemne należy składać najpóźniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem przetargu. Wadium wysokości 10% wartości należy wpłacić na 3 dni przed przetargiem w kasie tutejszego Urzędu. Zarząd zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

II. Przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym, biurowo-warsztatowym o pow. 12.300 m² położonej we wsi Słodków ozn. nr ew. 83/2, 82/11. Cena wywoławcza 111.358,00 zł. Na powyższą nieruchomość są zawarte dwie umowy najmu do 2002 roku. Wadium w wysokości 10% wartości należy wpłacić na 3 dni przed przetargiem w kasie tutejszego Urzędu.

III. Przetarg nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych położonych we wsi Cisew:

1/ dz. nr 367/2 o pow. 724 m² - cena wywoławcza 6.835,00 zł

2/ dz. nr 367/3 o pow. 723 m² - cena wywoławcza 6.825,00 zł

3/ dz. nr 367/4 o pow. 722 m² - cena wywoławcza 6.816,00 zł

4/ dz. nr 367/5 o pow. 861 m² - cena wywoławcza 8.128,00 zł

Wadium w wysokości 10% wartości należy wpłacić na 3 dni przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.09.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Turku, ul. 3 Maja 2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, złożenie pisemnej oferty. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie pod nr tel. 278-56-61. Zarząd Gminy w Turku zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy rewiru I
przy Sądzie Rejonowym w Turku
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28
na podstawie art. 953 par. 1 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

1 października 1998 r. o godz. 10.15

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Zygmunta i Ireny małż. Kubiak składającej się z budynku gospodarczego, ogrodzenia, zbiornika ścieków oraz działki gruntu nr 346 o pow. 0,0624 ha położonej w miejscowości Żuki gm. Turek mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 7549 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 32.704,87 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 24.528,65 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 3.270,48 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

Firma **LANGAZ**
w Dobrej

ZATRUDNI

- **samodzielną księgową** ze znajomością prowadzenia spraw podatkowych, kadr, komputera

- **kierowcę kat. C**

z uprawnieniami na przewóz ładunków niebezpiecznych kl. II

**(0-42) 215-55-10 wieczorem
(0-601) 34-55-10**

W zawiązku z wprowadzeniem nowego oprogramowania systemu „PULS”

Rejonowy Urząd Pracy
w Turku

**informuje, że
od 1 września 1998 r.
obsługa
bezrobotnych
odbywać się będzie
w godzinach
od 7.30 do 12.00**

PPHU

„SUN GARDEN”

62-709 Małanów
ul. Turecka 36
tel. (0-63) 278-21-11
fax (0-90) 65-06-04

SPRZEDA

zespół
prądotwórczy
o mocy 30 kW
oraz
baterię
kondensatorów
o mocy
240 kVAr

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy rewiru I
przy Sądzie Rejonowym w Turku
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28
na podstawie art. 953 par. 1 kpc
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

1 października 1998 r. o godz. 9.00

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Małgorzaty Suszyńskiej składającej się z budynku parterowego, ogrodzenia, szamba oraz działki gruntu o pow. 0,96 ha położonych w Zieleniu gm. Uniejów mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 21170 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 82.216,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania tj. 61.662,50 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 8.221,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO EKONOMICZNA W ŁODZI



**ogłasza nabór
na zaoczne studia na kierunkach:**

INFORMATYKA

studia trwają 3,5 roku
i absolwenci otrzymują tytuł inżyniera - informatyka

ZARZĄDZANIE I MARKETING

studia trwają 3 lata i uczą marketingu,
zastosowania informatyki, a także zarządzania:
firmą, finansami, zasobami ludzkimi oraz bankowości.
Uczelnia umożliwia kontynuowanie nauki
na 2-letnich studiach magisterskich.

Rekrutację prowadzą i informacji udzielają:

- Zespół Szkół Zawodowych im. M. Kopernika,
al. 1 Maja 22, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-66-26
 - Bursa Szkolna Nr 2,
ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 3, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-44-21
- UWAGA! Wszystkie zajęcia i egzaminy odbywać się będą w Koninie.

WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO EKONOMICZNA W ŁODZI



wspólnie z

Wojskową Akademią Medyczną w Łodzi

**prowadzą rekrutację na 2-letnie
uzupełniające studia magisterskie
w zakresie**

ZARZĄDZANIA I PEDAGOGIKI

Warunkiem ubiegania się o przyjęcie
jest ukończenie wyższych studiów zawodowych.

**Informacji udziela i dokumenty można składać
(do 25 września 1998 r.):**

- Zespół Szkół Zawodowych im. M. Kopernika,
Al. 1 Maja 22, 62-510 KONIN, tel. (0-63) 242-66-26
- Bursa Szkolna Nr 2,
ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 3, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-44-21.

**AUTO
Myjnia**



ul. Konińska 1
(przy stacji paliw)

**ZAPRASZAMY
7.00-22.00**

SZYBKO ☆ SOLIDNIE

Myje

KONSERWUJE

NADAJE potysk

**Wykonujemy
również:**

- ✓ pranie tapicerki
- ✓ mycie silnika
- ✓ odkurzanie

Hurtownia Elektrotechniczna

w Turku, ul. Kolska Szosa 7 B (w podwórzu)
tel./ fax 278-39-05 oferuje w cenach fabrycznych:

- kable

np. kabel YAKY 4x50 9,62 + VAT
np. kabel ASXSN 4x25 6,70 + VAT

- przewody

np. przewód YDYt 2x1,5 0,52 + VAT
np. przewód YDYt 3x2,5 1,07 + VAT
np. przewód YDY 5x6 3,85 + VAT

- wyłączniki nadmiarowo-prądowe

np. wyłącznik S 193 C-25 33,40 + VAT
np. wyłącznik S 191 B-16 6,95 + VAT

- skrzynki

np. skrzynka SWKI-3 (złącze domowe) 40,40 + VAT
np. skrzynka pomiar.-zabezp. 182,80 + VAT

- źródła światła

np. świetlówka 40 W 2,20 + VAT
np. żarówka 100 W 0,59 + VAT

Szeroki wybór osprzętu instalacyjnego (2855/98)

Przy zakupach i płatności gotówką udzielamy rabaty:

- powyżej 500 zł - 3%
- powyżej 1.000 zł - 5%

ZARZĄD GMINY PRZYKONA

**zawiadania o wyłożeniu do wglądu projektu zmiany planu
zagospodarowania przestrzennego Gminy Przykona obejmującej działkę
nr 71 w Wichertowie, przeznaczoną pod budowę Oczyszczalni Ścieków.**

Projekt zmiany planu wyłożony będzie do wglądu w Urzędzie Gminy w Przykonie, przez 21 dni, a termin wyłożenia rozpocznie się po 7 dniach od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść protest. Każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy Przykona, z podaniem oznaczenia nieruchomości której dotyczy, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia do wglądu projektu zmiany planu.

NOWA OFERTA, NOWA SZANSA!!! KREDYTY I LEASING!!!

KREDYTY GOTÓWKOWE DO 4.000 ZŁ BEZ PORĘCZYCIELI,
MAKSYMALNY KREDYT DO 50.000 ZŁ
MINIMUM FORMALNOŚCI
OKRES KREDYTOWANIA DO 24 MIESIĘCY
ZAPRASZAMY OSOBY FIZYCZNE I PROWADZĄCE
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

P.P.H.U. „TUR” S.C.

**UL. OBWODNICA PÓŁNOCNA 3A
62-700 TUREK, TEL. 278-09-66**

(z1.3 / T / 98)

SZANOWNI KLIENCI

Z dniem

31.08.1998 r.

HURTOWNIA

ELWÓ

**serdecznie zaprasza
na ul. Milewskiego 10
(magazyny GS-u)**

Życzymy udanych zakupów

ZARZĄD GMINY PRZYKONA

**ogłasza publiczny przetarg ustny
nieograniczony na sprzedaż następujących
działek budowlanych położonych
w miejscowości PSARY gm. Przykona.**

Lp.	Nr działki	Pow. w m ²	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1	434	1.163	8.303,82	830
2	436	1.175	8.389,50	839
3	441	660	4.303,20	430
4	442	660	4.303,20	430
5	443	708	4.616,16	462
6	447	660	4.303,20	430
7	448	660	4.303,20	430
8	449	708	4.616,16	462

Szczegółowe informacje dotyczące w/w działek budowlanych można uzyskać w Urzędzie Gminy Przykona /pokój nr 18/.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 września 1998 r. o godz. 10.00 w sali Urzędu Gminy /pokój nr 33/.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Urzędu /pokój nr 13/ do godz. 9.00.



Tel. 0-601 49-83-671
ISSN 1506-3216

**62-700 TUREK
ul. Kaliska 2**

Po raz pierwszy Tygodnik Echo Turckie wydany został w marcu 1924 r. Obecnie pismo ukazuje się od 1 września 1998 r. na terenie miasta Turek oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice W., Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów

Redaguje zespół: Andrzej Piasecki (wydawca i redaktor naczelny), Katarzyna Łuczak, Irena Kubiak, Paweł Laskowski

oraz współpracownicy:

Hanna Choinka (grafik), Milena Chypś, Marek Jabłoński, Sylwin Jafra, Tadeusz Rabięga, Alicja Stawieraj, Mariusz Wachowicz.

Dział komputerowy: Mirosław Buda, Andrzej Szewczyk, Przemysław Zajac.

Sekretariat: Agnieszka Stasiak.

Biuro Ogłoszeń: Turek, ul. Uniejowska 6, tel. 278-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych materiałach i nie zwraca tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń odpowiadają ich zleceniodawcy.